



MOJA GAZETA
POLSKI KAPITAŁ

Historia
żarskiego
teatru

str. 8

REKLAMA

SKUP WSZYSTKICH AUT DO RECYKLINGU

- ODBIÓR WŁASNY • GOTÓWKA
- LEGALNE WYREJESTROWANIE POJAZDU

TEL. 603 603 856, 535 200 566

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !!!



Moja Gazeta
MÓJ
SPORT

redaguje
zespół
dziennikarzy
sportowych

str. 11-15



Od
1 września
segregacja
dla
wszystkich

str. 4-5

PORADNIK
Jak segregować odpady

str. 5



Wojskowe
święto

str. 6

REKLAMA

Rolmasz
ŚRUBY I NARZĘDZIA



- śruby • wiertła • pneumatyka
- ubrania robocze • sprężarki
- elektryka • hydraulika
- części rolnicze • kompresory
- węże techniczne • łożyska
- elektronarzędzia • wkręty

Składnica Maszyn Rolniczych ROLMASZ
ul. Okrzei 9, 68-200 Żary
tel./fax 68 363 10 21 | www.rolmasz-zary.pl



Gdy zbierzemy tonę papieru, oszczędzamy 11 drzew.

Daniel Babuła
zastępca naczelnika wydziału infrastruktury technicznej i ochrony środowiska

PIĄTEK

33°

25°
☉15°25°
☉12°23°
☉12°23°
☉12°25°
☉14°20°
☉11°

Łuski, muzyka i smutny żołnierz

Gdybym był polskim oficerem poległym niedługo przed końcem wojny i leżącym obecnie na żarskim „ruskim cmentarzu”, chyba bym zaczął straszyć po nocach. Miałem mieć fajną imprezkę, pochwaliłem się nawet kumpłom z sąsiednich grobowców, a teraz wszyscy się ze mnie nabijają... Ale o tym za chwilę.

Obchody Święta Wojska Polskiego - trzy różne dni, różni organizatorzy, różne wrażenia. Pierwszy był Szpital 105. Organizacja sprawna, można powiedzieć, że po wojskowemu. Apel Pamięci, salwa honorowa, maszerowanie, przemówienia nawet w miarę krótkie. Ale... no właśnie. Szkoda, że nie odbyło się to na przykład przy ratuszu. Choćby dlatego, że zabrakło dzieciaków zbierających łuski. Zabrakło zwykłych przechodniów, którzy przystanąliby na chwilę. Zabrakło ludzi, którzy chętnie wysłuchaliby opowieści przygotowanych przez doktorów Kopocińskich. Sam chętnie posłuchałem, ale musiałem iść po to aż do szpitala. A trochę strach tak chodzić do szpitala przecież. Uroczystości reklamowane były na plakatach, ale taka lokalizacja na pewno nie zachęciła. Szkoda, bo było to

przygotowane naprawdę dobrze.

Sobota należała do stowarzyszenia byłych żołnierzy. Wy-myślono cztery punkty programu w różnych częściach miasta. Wybrałem sobie trzy. Złożenie wiązanek przy Pomniku Żołnierza Polskiego tuż obok kościoła. Trzy kwadransy do następnego punktu programu na cmentarzu komunalnym. Luzik. Wprawdzie nie dało się zrozumieć, dlaczego najpierw komunalny, a potem dopiero żołnierzy radzieckich, który był po drodze, ale to musiała być jakaś żołnierska logistyka, której nie ogarniam. Pod kościołem zaczęło się jakieś przemówienie okolicznościowe i trwało, trwało, trwało... Potem jakieś książki rozdawali. Wręczanie uroczyste upominków dla żołnierzy, co ze sztandarem przyszli. Uroczyste zabranie upominków z obietnicą, że dostaną po imprezie. Uroczyste odprowadzenie poczty sztandarowego i wołanie, żeby wracali do zdjęcia... Cuda po prostu. W międzyczasie znudzeni ludzie zaczęli ziewać. Niektórzy poszli sobie do domu. Patrzą na zegarek. Dochodzi 13.15. Już powinienem być na cmentarzu, a tu nagle... zaczyna się wykład o flagach. Nie wierzę. Wreszcie zdję-



Andrzej Buczyński
redaktor naczelny

cie pamiątkowe. Hop na motorek i pędzę zgodnie z przepisami na cmentarz komunalny. Biegnę niemalże alejkami między grobami okropnie spóźniony. Docieram do wyznaczonego miejsca, a tam... cisza. To w zasadzie na cmentarzu akurat nie dziwi. Więc raczej... ani żywego ducha. No dobra, w końcu to cmentarz. Ale gdzie te obchody z plakatu? Jakiś człowiek siedzi na ławce. Może chciał uczestniczyć? Między drzewami auto z nagłośnieniem, które później okazało się niepotrzebne, więc panowie mogli spokojnie w tym czasie grilla

sobie robić w jakimś spokojnym miejscu. Może mniej spokojnym, niż cmentarz. Po pewnym czasie dopiero zaczęli pojawiać się uczestnicy imprezy spod kościoła. W wielu przypadkach ludzie znacznie starsi ode mnie, więc nie biegali między grobami. Kwiatki, znicze, zdjęcie. No to lecę na cmentarz radzieckich żołnierzy. Zdążę na 14.00. Prawie. Motorek na parking. Idę do bramy, a na bramie... łańcuch i kłódka. Oprócz mnie jeszcze kilka osób rozgląda się z konsternacją. Ale może zaraz pojawią się organizatorzy i otworzą. Przecież na plakacie stoi jak wół - godz. 14.00 przy kwaterze nr 306. Nawet na dwóch plakatach, bo stowarzyszenie wyprodukowało swoją własną, inną wersję tego samego plakatu. Mijały minuty, kolejne, następne... Nikt się nie pojawił. Serio. Takich uroczystości jeszcze nie widziałem.

Dla kogo to było zorganizowane? Po co były te plakaty? Po co zapraszać mieszkańców na coś, na co samemu się nawet nie przychodzi? Będąc więc poległym polskim oficerem, zacząłbym straszyć po nocach. Nie wszystkich. Ktoś przyniósł jeden znicz. Ktoś przyniósł jedną wiązanek...

Ze smutkiem obserwuję od mniej więcej dwudziestu lat, jak kurczy się grono osób, którzy uczestniczą w takich uroczystościach. Kombatanci odchodzą, przedstawiciele środowisk sybirackich i kresowych. Kilkoro harcerzy zaledwie było i to tyle, jeśli chodzi o młode pokolenie. Święto Wojska Polskiego nie umrze śmiercią naturalną, bo wojsko zawsze będzie, ale nie będzie potrzeby wychodzenia poza mury jednostki. Bo do kogo?

I w końcu niedziela. Impreza zorganizowana przez żarskie muzeum w parku miejskim. Zupełnie inny świat i inne podejście do tematu. O Bitwie Warszawskiej opowiadał... młody chłopak, pasjonat historii. Już samo to zachęcało do słuchania. Nawet nie czytał z kartki. Przypadkowi spacerowicze zatrzymywali się z ciekawością, by tego posłuchać. A potem patriotyczne piosenki. Maja Massier i jej radosny głos powodował przytupywanie do rytmu niejednej nóżki i wywołał uśmiech na niejednej twarzy.

Może dźwięki muzyki uspokoiły trochę pochowanego nieopodal oficera. Może, mimo wszystko, nikogo jednak po nocach straszyć nie będzie.

Zaproszenie na piknik w parku

ŻARY Miejska Biblioteka Publiczna w Żarach w partnerstwie z żarskim oddziałem PTTK zapraszają 27 sierpnia w godz. 15.00-18.00 do parku przy ul. Wrocławskiej na piknik pod hasłem „W kulturowym tygłu pogranicza śląsko-tużycznego”.

W programie występy zespołów Mała Tęcza i górali czadeckich oraz solistów - Magdaleny Bronieckiej i Piotra Pużaka. Zaplanowano warsztaty dla najmłodszych: ubijanie masta i degustacja gry i zabawy z dawnych lat, a także premiera filmu „W kulturowym tygłu pogranicza śląsko-tużycznego”.

PREZENTACJA ZESPOŁU NA SEZON 2020/21



22.08.2020 SOBOTA
GODZ.: 15:00
PARK PRZY AL. JANA PAWŁA II



PARTNERZY:



Dariusz Kalinowski
kapitan BC Swiss Krono

fb: bcswisskronozary



259 zł
~~344~~ zł

Pilarka szablowa 1050W Tryton



199 zł
~~270~~ zł

Pilarka szablowa 750W Tryton



120 zł
~~184~~ zł

Wiertarko-wkrętarka sieciowa 300W Tryton



179 zł
~~194~~ zł

Szlifierka kątowa 125mm 1010W Tryton



132 zł
~~168~~ zł

Szlifierka kątowa 125 mm 850W Tryton



319 zł
~~479~~ zł

Szlifierko-polerka obrotowa 710W Tryton



+

960 zł
~~1143~~ zł

Zestaw: młot udarowy SDS-MAX 1600W + młotowiertarka SDS+ 850W Tryton



349 zł
~~419~~ zł

Szlifierka kątowa 230 m2350W Tryton



+

375 zł
~~450~~ zł

Zestaw: wyrzynarka 710W + frezarka 150W Tryton



150 zł
~~181~~ zł

Nożyce do żywopłotu 500W 51cm Tryton



349 zł
~~454~~ zł

Pilarka łańcuchowa 2400W Tryton

299 zł
~~336~~ zł



Pilarka łańcuchowa spalinowa 1.9KW Tryton



Rolmasz
ŚRUBY I NARZĘDZIA

ŻARY, ul. Okrzei 9
tel. 68 363 10 21
www.rolmasz-zary.pl

ŻARY Już od 1 września wszyscy muszą segregować odpady

1 września nadchodzi

Wraz z końcem wakacji kończy się możliwość płacenia więcej i wysypywania do śmietnika wszystkich odpadów razem. Teraz będzie tylko jedna stawka, a co za tym idzie - wszyscy muszą już segregować śmieci. Ci, którzy do tej pory tego nie robili, mają coraz mniej czasu, aby się jakoś przygotować.

Skąd w ogóle takie zmiany? Są one wymuszone przez wprowadzone w ubiegłym roku nowe zapisy do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i niektórych innych ustaw.

Najważniejszą zmianą, która dotyczy wszystkich mieszkańców jest to, że teraz już wszyscy będą musieli segregować odpady. Nie będzie więc możliwości zadeklarowania zbiórki nieselektywnej związanej z wyższą opłatą.

- Jeśli ktoś nie będzie prowadził zbiórki selektywnej, to po dokonaniu kontroli będzie miał naliczoną opłatę sankcyjną w drodze decyzji i w Żarach jest to dwukrotność opłaty podstawowej - mówi Daniel Babula, zastępca naczelnika wydziału infrastruktury i ochrony środowiska w żarskim ratuszu.

Za brak selektywnej zbiórki lub zbiórkę prowadzoną w sposób nieprawidłowy trzeba będzie więc zapłacić nie 24, ale 48 złotych na osobę. Właśnie 24 złote to stawka, która obowiązywać będzie wszystkich mieszkańców Żar od września.

- Dużą zmianą jest również możliwość zmniejszenia opłaty uiszczanej co miesiąc, jeśli właściciel nieruchomości w zabudowie jednorodzinnej zadeklaruje posiadanie kompostownika do gromadzenia odpadów biodegradowalnych - mówi Daniel Babula. - W takim przypadku opłata naliczona na nieruchomość i zależna od ilości mieszkańców, zostanie pomniejszona o 5 złotych, co jest i tak stosunkowo dużą obniżką, patrząc na inne gminy.

Nad tym warto się zastanowić. Jeśli ktoś zdecyduje się na taki rabat, nie będzie już mógł oddawać odpadów biodegradowal-



Od 1 września takie pojemniki będą usuwane z miejsc ogólnodostępnych fot. Andrzej Buczyński

nych w workach, tylko wszystko będzie musiało trafiać do kompostownika. Taką decyzję każdy podejmuje sobie sam. Dodatkowo, pracownicy urzędu będą sprawdzać, czy mieszkaniec rzeczywiście posiada zadeklarowany kompostownik i czy odpowiednie odpady do niego trafiają.

Od 2013 roku miasto wzięło na siebie obowiązek wyposażania nieruchomości w pojemniki na odpady, co w zasadzie, zgodnie z ustawą, należało do właścicieli nieruchomości. Zmiana w przepisach jest taka, że teraz właściciele nieruchomości oprócz pojemników muszą posiadać własne miejsca do gromadzenia odpadów i o nie dbać.

W konsekwencji tego, znikną z terenu miasta wolnostojące miejsca do gromadzenia odpadów. Dziś w różnych miejscach, choćby przy drogach, chodnikach, stoją dzwony, do których praktycznie każdy miał swobodny dostęp i mógł wrzucać do nich co chciał, kiedy chciał i ile chciał. Wprawdzie nie stanie się to z dnia na dzień, ale tego rodzaju pojemniki, za które nikt nie odpowiada, zostaną zabrane.

- Będziemy to robić sukcesywnie i w pierwszej kolejności zabierzemy dzwony z pasów drogowych, a później z kolejnych miejsc - mówi Daniel Babula. - To wynika z zapisów ustawy, gdzie wyraźnie mówi się o tym, że o miejsca do gromadzenia od-

padów muszą postarać się właściciele nieruchomości, zarówno w przypadku domków jednorodzinnych, gdzie w zasadzie nie ma z tym problemu, jak i w przypadku zabudowy wielolokalowej.

Urzednicy już dużo wcześniej informowali zarządców nieruchomości, że taka zmiana nadchodzi. W przypadku braku miejsca na własny śmietnik, potrzebny teren można wydzierżawić, na przykład od miasta.

- W takim przypadku zarządca nieruchomości w drodze dzierżawy staje się posiadaczem zależnym i może sobie przygotować miejsce do gromadzenia odpadów i co bardzo ważne, odpowiadać za to miejsce w zakresie sanitarnym, wizualnym i porządkowym - mówi Daniel Babula. - Już nie będzie możliwości gromadzenia odpadów w miejscach ogólnodostępnych.

Wszystko sprowadza się do tego, żeby za każdy śmietnik ktoś odpowiadał. Na przykład grupa mieszkańców danego budynku wielorodzinnego, albo kilku klatek, wspólnota mieszkaniowa. Ma to związek z kontrolami dotyczącymi prawidłowego segregowania odpadów. Gdy pojemniki na odpady są ogólnodostępne, w takim przypadku nie da się stwierdzić, kto nawrzucał szkła do papieru. A za coś takiego może zostać nałożona kara wspomniana już wcześniej, czyli podwojenie opłaty za śmieci.

Zamiast opcji - nie wiadomo kto jest winien - pojawia się pewien rodzaj odpowiedzialności zbiorowej. Po 1 września nie będzie wątpliwości, kto z danego śmietnika korzysta. Za nieprawidłową segregację zapłacą więc podwójną stawkę wszyscy użytkownicy danego śmietnika, w którym stwierdzone zostaną nieprawidłowości. Jeśli zrobisz coś źle, zapłacisz więcej ty i twoi sąsiedzi.

Mieszkańcy płacą, ale muszą też dbać

Cena za śmieci wynika z kalkulacji. Gmina nie może dopłacać do usuwania śmieci, ani też na tym zarabiać. Za usuwanie odpadów, tego wszystkiego, co trafia do śmietników, za transport i zagospodarowanie, utylizację, odzysk płacą mieszkańcy. Podobnie jak za prowadzenie punktu selektywnej zbiórki odpadów, obsługę administracyjną całego systemu oraz za edukację w zakresie prawidłowej segregacji odpadów.

Koszty to jedno, a wygląd samych śmietników to druga strona medalu. Nie wystarczy więc tylko płacić i wymagać. Teraz wspólnotom powinno zależeć na wyglądzie swoich śmietników. Jeśli będą tam zalegać stosy odpadów wielkogabarytowych, tak jak to było do tej pory, można będzie liczyć się z podwyższoną opłatą. A kto lubi płacić dwa razy więcej? Dziś jeszcze mało kogo obchodzi stan śmietników ogólnodostępnych, bo nie ma żadnych konsekwencji. Gdy się pojawią, wszyscy raczej zaczną bardziej zwracać uwagę na porządek i poprawność segregacji odpadów. W rezultacie może jedynie zyskać estetyka tych miejsc.

Wymogi unijne

Wymogi unijne

Wprowadzenie takiego powszechnego obowiązku segregowania odpadów nie jest pomysłem żarskich urzędników. To konsekwencja zmian w ustawie i dostosowanie do wymogów unijnych.

- Do roku 2035 musimy uzyskać 65 procent poziomu recyklingu i odzysku z całego strumienia odpadów, z wyłączeniem odpadów budowlanych i remontowych - mówi Daniel Babula. - Do 2024 roku musimy osiągnąć poziom 50 procent, do 2029 roku - 55 procent, a do roku 2034 - 60 procent.

Im szybciej się za to weźmiemy, tym większe szanse, że uda się to osiągnąć. A jeśli się nie uda, trzeba się będzie liczyć z unijnymi karami za które tak naprawdę zapłacimy wszyscy. Z drugiej strony, im skuteczniej będziemy ponownie przetwarzać odpady, tym korzystniej dla środowiska, w którym żyjemy.

- Gdy zbierzemy tonę papieru, oszczędzamy 11 drzew, jeśli zbierzemy 125-centymetrowy stosik gazet to oszczędzimy 6-metrowe drzewo - wylicza Daniel Babula. - Jeśli typową plastikową butelkę PET wrzucimy do odpowiedniego pojemnika, to ograniczamy w ten sposób jej rozkład z kilkuset lat do kilku dni. Przetwarzając ponownie szkło, mamy wpływ na jakość powietrza - od 14 do 20 procent. To wszystko pokazuje, że segregacja odpadów naprawdę ma sens, tylko nie wszyscy jeszcze to rozumieją - dodaje.

Segregacja z automatu

Wielu mieszkańców, którzy do tej pory nie segregowali odpadów, zastanawia się, czy trzeba teraz ponownie składać deklaracje. Jak zapewnia zastępca naczelnika, takie deklaracje nie są potrzebne.

- Ponadto mieszkańcy domków jednorodzinnych nie muszą sami zaopatrywać się w worki na odpady, do tego zobowiązany jest PEKOM w terminie do końca sierpnia - mówi Daniel Babula.

Andrzej Buczyński

Jak segregować odpady

METALE I TWORZYWA SZTUCZNE

WRZUCAMY

- plastikowe butelki po napojach, olejach, produktach spożywczych
- plastikowe opakowania po kosmetykach, chemii gospodarczej, środkach czystości
- torebki foliowe, folie opakowaniowe
- plastikowe opakowania po żywności (np. jogurtach, serkach)
- metale (puszki po napojach i żywności, zakrętki do butelek i słoików, kapsle, puste opakowania po aerozolach)
- kartonowe opakowania po mleku i napojach (tetra pak)

NIE WRZUCAMY

- butelek i opakowań z zawartością
- opakowań po lekach, strzykawek
- opakowań i butelek po olejach silnikowych i smarach
- zabawek
- elementów mebli ogrodowych
- opakowań po nawozach, środkach ochrony roślin
- puszek i pojemników po farbach i lakierach
- styropianu
- sprzętu AGD i RTV, baterii i akumulatorów
- części samochodowych, opon

UWAGA

- wrzucamy tylko puste i zgniecione opakowania
- nakrętki należy zostawić na butelkach i opakowaniach,
- nie trzeba myć opakowań
- nie trzeba zdejmować krążków z szyjek butelek i etykiet

SZKŁO

WRZUCAMY

- puste, szklane butelki po napojach bez nakrętek
- puste słoiki bez nakrętek
- szklane opakowania po kosmetykach (jeżeli nie są wykonane z trwale połączonych kilku surowców)

NIE WRZUCAMY

- szklanek, kieliszków, szkła gospodarczego (filiżanek misek, talerzy, kubków itp.)
- ceramiki, porcelany, fajansu, kryształów, doniczek
- szyb okiennych i samochodowych
- luster
- ekranów i lamp telewizorów
- żarówek, świetlówek, reflektorów,
- szkła żaroodpornego, zbrojonego,
- szkła okularowego
- termometrów i strzykawek
- zniczy

UWAGA

- wrzucamy tylko puste, szklane opakowania
- należy odkręcić metalowe/plastikowe nakrętki
- nie trzeba usuwać etykiet
- nie trzeba myć opakowań

BIOODPADY

WRZUCAMY

- roślinne resztki żywności
- obierki z owoców i warzyw oraz ich części
- zepsute warzywa i owoce
- skorupki jaj
- fusy po kawie i herbacie
- kwiaty cięte i doniczkowe
- ziemię po kwiatach
- trociny
- skoszoną trawę, liście, drobne gałęzie

NIE WRZUCAMY

- mięsa, kości, ryb
- foli, szkła, metalu
- nabiału (serów, jogurtów itp.)
- płynnych resztek żywności
- popiołu z kominka i pieca
- kamieni
- odchodów zwierzęcych
- żwirku dla kota
- padłych zwierząt
- płyt wiórowych
- pieluch, artykułów higienicznych

UWAGA

- odpady powinny być wyrzucone bez opakowań, tj. worków,
- siatek, słoików

PAPIER

WRZUCAMY

- gazety, czasopisma, książki
- ulotki, katalogi
- zeszyty, papier szkolny i biurowy
- torby i worki papierowe, papier pakowy
- złożone na płasko tekturę i kartony

NIE WRZUCAMY

- kartonów po sokach i mleku (tetra-pak)
- zabrudzonego papieru
- zatluszczonego papieru
- papieru woskowego, termicznego, faksowego
- opakowań z zawartością
- tapet, worków po materiałach budowlanych
- pieluch, artykułów higienicznych (zużytych ręczników papierowych i chusteczek higienicznych)
- paragonów

UWAGA

- kartony i pudełka muszą być poskładane by zajmowały jak najmniej miejsca
- nie trzeba usuwać zszywek, spinaczy i niedużych ilości taśmy klejącej

W Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Brata Alberta 8 przyjmowane są, powstające wyłącznie w gospodarstwach domowych na terenie Miasta Żary, następujące odpady:

- nadwyżki odpadów selektywnie zebranych (papier, szkło, tworzywa sztuczne, metale, odpady ulegające biodegradacji, opakowania wielomateriałowe i od-

- pady zielone),
- niebezpieczne,
- przeterminowane leki i chemikalia,
- odpady niekwalifikujące się do odpadów medycznych powstałych w gospodarstwie domowym w wyniku przyjmowania produktów leczniczych w formie iniekcji i prowadzenia monitoringu poziomu substancji we krwi, w szczególności igieł

- i strzykawek
- zużyte baterie i akumulatory,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- meble i inne odpady wielkogabarytowe,
- odpady budowlane i rozbiórkowe (w ilości do 1,5 tony rocznie z jednej nieruchomości),
- zużyte opony,
- tekstylia i odzież.

AUTOREKLAMA



www.Moja24.pl

portal informacyjny

REKLAMA



MIROSTOWICE DOLNE
UL. OSIEDLE 25, 68-205 ŻARY
TEL. 68 375 05 14
KOM. 605 769 363, 693 198 086
WWW.PRZEWOZY-INTERBUS.PL

Przewóz osób

INTERbus

PROMOCJA
CO 6 PRZEJAZD
ZA 50%

NIEMCY - HOLANDIA - BELGIA - SZWAJCARIA - AUSTRIA

PRZEWÓZ OSÓB

Wojskowe świętowanie

ŻARY Obchody Święta Wojska Polskiego w 100. Rocznicę Bitwy Warszawskiej trwały kilka dni i miały bardzo różny charakter.

Najbardziej uroczysta część obchodów miała miejsce 13 sierpnia na terenie 105. Kresowego Szpitala Wojskowego. Przeprowadzona została zgodnie z ceremoniałem wojskowym Sił Zbrojnych

RP, a uczestniczyli w niej między innymi wojewoda lubuski i przedstawiciele władz samorządowych. Ta część obchodów poprzedzona była bardzo interesującą prelekcją o roli wojskowej służby zdrowia, przygotowaną przez dr. Zbigniewa i Krzysztofa Kopocińskich.

W sobotę, 15 sierpnia, w kilku miejscach miasta, między innymi przy kościele św. Józefa Oblubieńca i na cmentarzu komunalnym, składane były wiązanek kwiatów i zapalane znicze.

W niedzielę natomiast wszyscy zgromadzeni przy pawilonie muzycznym w parku miejskim przy Al. Jana Pawła II mogli posłuchać o historii Cudu nad Wisłą w formie rozmowy pomiędzy Piotrem Zachmytem, pracownikiem żarskiego muzeum a młodym laureatem konkursu historycznego Jakubem Kossowskim. Na koniec wystąpiły Siostry Massier w towarzystwie Mariusz Massiera. Koncert partytyczny był ostatnim punktem tegorocznych obchodów. **ATB**



dr n. med. Zbigniew Kopociński fot. Andrzej Buczyński



Oficjalnie, w 105. Szpitalu fot. Andrzej Buczyński



Przy kościele św. Józefa fot. Andrzej Buczyński



Piotr Zachmyt i Jakub Kossowski fot. Andrzej Buczyński



Koncert partytyczny fot. Andrzej Buczyński

Fragment prelekcji „Z karabinem i torbą sanitarną na ramieniu - żołnierze spod znaku Eskulapa na kresowych rubieżach Rzeczypospolitej”

- Zarówno w latach dwudziestych, jak i obecnie, nasi przetożeni, zarówno cywilni, jak i wojskowi, nie do końca doceniają wysiłek polskiej, wojskowej służby zdrowia. Dlatego trzeba przypomnieć wielkie dokonania naszych poprzedników z lat dwudziestych w dziele odzyskania i utrzymania niepodległości.

Na terenach Kresów Wschodnich toczyły się działania wojenne pierwszej wojny światowej i w związku z tym były one zrujnowane, ograbione i zniszczone do granic możliwości. Nie działały tam żadne instytucje, w związku z tym realną siłą, jeśli chodzi o służbę zdrowia, była wyłącznie wojskowa służba zdrowia. W Bitwie Warszawskiej, w której odniesiono wielki sukces militarny, również wielkie zwycięstwo odniosła wojskowa służba zdrowia. Biorąc pod uwagę straty odniesione przez wojsko polskie w 1920 roku, to zabici i ranni byli tylko niewielką częścią ogólnych strat wojska polskiego. Największe straty były spowodowane przez epidemie groźnych chorób zakaźnych. W tym czasie ze wschodu, wraz z działaniami wojennymi, przychodziły niezwykle śmiertelne choroby. Wspomnę tylko, że na tyfus w latach 1919-1921 zmarło prawie 2,5 miliona ludzi w samej Rosji. Do tego dochodzi jeszcze dur brzuszny, czerwonka, ospa, cholera, grypa hiszpanka, a nawet dżuma. Wszystko to pchało się ze wschodu na tereny naszych ziem centralnych.

Wojskowa służba zdrowia postawiła kordon sanitarny, później wsparty przez cywilną służbę zdrowia, ale na obszarze frontowym działała tylko służba wojskowa. Trzeba pamiętać, że wówczas nie było jeszcze antybiotyków. Każdy kontakt z osobą chorą na tyfus dla osoby o niewielkim nawet osłabieniu odporności oznaczał śmierć. Na Kresach Wschodnich wymierały całe miejscowości. W związku z tym polscy pracownicy wojskowej służby zdrowia - lekarze, pielęgniarki, sanitariusze, noszowi - mieli pełną świadomość, że udzielając pomocy naszym żołnierzom i ludności cywilnej, ryzykują własnym życiem. Tysiące naszych pracowników oddało życie w czasie wojny 20. roku. Nikt o tym nie pamięta.

Takie porównanie się nasuwa. O księdzu Ignacym Skorupce, wspinałym kapelanie, który wraz z żołnierzami poszedł w bój i stracił życie, wie cała Polska. Ale prawie nikt nie jest w stanie podać imię i nazwisko jakiegoś polskiego lekarza, który stracił życie na Kresach, ratując życie drugiego człowieka. Tymczasem zmarło tam tysiące ludzi. Żołnierze umierali od stopnia pułkownika do szeregowego. Od komendanta szpitala do prostego sanitariusza, czy noszowego.

Generalnie polskiej wojskowej służbie zdrowia udało się zatrzymać te epidemie i nie zostały one zawleczone w głąb Polski i dalej na zachód, co jest wielką wiktoryą po heroicznej bitwie. Dziwi fakt, że my sami nie upominamy się o tą pamięć. Moim zdaniem przewyższa to nawet zwycięstwo militarne. Gdybyśmy przegrali Bitwę Warszawską i stracili niepodległość, to nie doszłoby przynajmniej do biologicznego unicestwienia Polski. Te epidemie mogłyby to spowodować.



region

Region wydanie specjalne. Materiały przygotowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

– Nr 18/2020 –

COVID-19 NIE MA WAKACJI!

CHRON SIĘ I INNYCH
WWW.LUBUSKIE.PL



Region nie zwalnia tempa

Milionowe inwestycje w zdrowie i kulturę. Budowa szóstego parku naukowego, tym razem od technologii kosmicznych. Nowe drogi, powstający most w Milsku, programy dedykowane dla młodych, seniorów i mieszkańców wsi. Mimo pandemii województwo lubuskie nie przestaje w rozwoju.

Co roku Zarząd Województwa Lubuskiego przyjmuje inwestycje i zadania, którym nadaje status priorytetowych. To najważniejsze sprawy dla Lubuszan. Dziś sprawdzamy, czy mimo trwającej pandemii udaje się je realizować.

Zdrowie Lubuszan jest najważniejsze

Elżbieta Anna Polak, marszałek województwa lubuskiego: - Nie ma nic ważniejszego niż zdrowie. Teraz, w dobie ogólnoświatowej pandemii, widzimy to wyraźniej. Dlatego od początku pomagamy naszym szpitalom w walce z covidem. Do tej pory przekierowaliśmy 50 mln zł w ze środków Unii Europejskiej oraz 3,5 mln ze środków budżet województwa. Dodatkowo na ostatnim posiedzeniu zarządu podjęliśmy decyzję o przekierowaniu kolejnych 600 tys. zł na budowę izolatek oraz 1,5 mln zł na budowę kapsuł do pretraizacji (uchwała skierowana pod obrady sejmiku). Musimy pamiętać też o innych pacjentach. Do końca roku powstanie długo wyczekiwane Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Wiosną przyszłego roku będą się tam leczyć pierwsi mali pacjenci. Rozbudowujemy szpital w Gorzowie o oddział hematologii i intensywną terapię. Trwa termomodernizacja obu naszych szpitali. Modernizujemy onkologię w Zielonej Górze, którą chcemy zrobić kompleksowo także w szpitalach w Gorzowie, Nowej Soli i Torzymiu. Cały czas kontynuujemy programy profilaktyczne i program in vitro, kupujemy specjalistyczny sprzęt.

Samorząd bliżej ludzi

Łukasz Porycki, wicemarszałek województwa lubuskiego: - Mimo wszystko to dobry czas dla lubuskiej kultury. Realizujemy szereg inwestycji, które mają na celu zwiększyć dostępność do kultury dla mieszkańców, ale także podnieść jej jakość i rozszerzyć ofertę. Swoje oblicze zmieniają Muzeum Ziemi Lubuskiej, Filharmonia w Zielonej Górze, Lubuski Teatr, czy muzea w Santoku i Bogdańcu. Dzięki prowadzonym wielomilionowym inwestycjom nasze jednostki będą bardziej nowoczesne i przyjazne Lubuszanom oraz gościom regionu. Nie zapominamy także o sferze społecznej. Mocno stawiamy na wsparcie inicjatyw obywatelskich: młodych, seniorów, mieszkańców obszarów wiejskich i organizacji pozarządowych. Realizujemy także programy mające na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Wspieramy również młodych zdolnych Lubuszan przyznając im stypendia, które mają nie tylko motywować, czy być nagrodą, ale także skłonić do związania swojej przyszłości z Lubuskiem. Te wszystkie działania w obszarze społecznym mają na celu pobudzenie aktywności obywatelskiej. Chcemy, aby Lubuszanie mieli realny wpływ na rozwój regionu.

Lubuska wieś warta zachodu

Stanisław Tomczyszyn, wicemarszałek województwa lubuskiego: - Zakończyliśmy kolejny nabór wniosków w ramach działania Lubuska Odnowa Wsi. W tym roku złożona została rekordowa liczba



Młodzi, zdolni z Lubuskiego - zdobywcy stypendiów Lubuskie Talenty, w 2019 roku mieliśmy 260 utalentowanych stypendystów

234 wniosków na kwotę ponad 2 000 000 zł. Z wielką niepewnością podchodziliśmy do tego konkursu, ze względu na sytuację epidemiologiczną w naszym kraju. Jednakże zainteresowanie trzecią edycją konkursu zaskoczyło nas wszystkich. Po raz kolejny swoje oferty złożyły kluby sportowe, ochotnicze straże pożarne, koła gospodyń wiejskich, zespoły ludowe i inne organizacje pozarządowe. Patrząc na obszary wiejskie, widzimy setki ludzi z pasją, społeczników, którzy z każdej złotówki potrafią wycisnąć drugą złotówkę w postaci pracy własnej. Lubuska Odnowa Wsi to wielki sukces Zarządu Województwa Lubuskiego a olbrzymie zainteresowanie każdą edycją jest dowodem na, że idziemy w właściwym kierunku współpracy z organizacjami pozarządowymi. Już dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że w wieloletniej prognozie finansowej budżetu województwa lubuskiego mamy zabezpieczone środki na to działanie do 2023 roku. I dlatego gorąco zachęcam do szykowania pomysłów na rok 2021.

Środki unijne napędem dla gospodarki

Marcin Jabłoński, członek zarządu województwa lubuskiego: - Gospodarka to koło napędowe dla rozwoju regionu. Dlatego tak mocno inwestujemy w tworzenie dobrych warunków dla przedsiębiorców. Oczywiście jest to możliwe w dużej mierze dzięki finansowemu wsparciu z Unii Europejskiej. Wszystkie środki, jakimi dysponujemy na wsparcie gospodarki w ramach obecnego budżetu Unii Europejskiej to ponad 800 mln zł. To spora kwota, która w dużej mierze została już rozdysponowana i przyniosła wiele pozytywnych efektów. Teraz czas na nowe unijne rozdanie. Piszemy Regionalny Program Operacyjny na lata 2021-2027 i już dziś wiemy, że kolejny raz postawimy na innowacyjną i ekologiczną gospodarkę, na nowo-



Termomodernizacja Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze o wartości 50,3 mln zł

czesny, inteligentny przemysł, który pobudza rozwój regionu. Epidemia koronawirusa nie zatrzymała naszych największych inwestycji. Trwa budowa mostu w Milsku, zaczynamy budowę Parku Technologii Kosmicznych, według planu realizowane są e-projekty: Lubuski e-urząd, i e-zdrowie, w czwartym kwartale bieżącego roku chcemy odebrać dwa nowe pociągi.

Współpraca się opłaca

Tadeusz Jędrzejczak, członek zarządu województwa lubuskiego: - Wybuch epidemii nie sparaliżował naszych relacji z regionami partnerskimi. Można powiedzieć, że zagrożenie zintensyfikowało wolę znajdowania nowych płaszczyzn współpracy, która miała także bardzo wymierny efekt. Otrzymałyśmy pomoc z Chin, z zaprzyjaźnionego z nami Hainanu i z Niemiec, z Brandenburgii i Saksonii skąd dostaliśmy między innymi 75.000 maseczek OP, 20.000 rękawic oraz 10.000 maseczek FFP2 oraz 1020 sztuk kombinezonów ochronnych i płyn do dezynfekcji. W większości kontakty z naszymi partnerami odbywały się za pośrednictwem wideokonferencji, będących okazją do wymiany doświadczeń w walce z epidemią. W trakcie kilkudziesięciu spotkań omawialiśmy szerokie spektrum spraw, począwszy od pilotowania rozpoczętych projektów takich jak Odra Velo - Oder Velo czy RailBLU, poprzez dyskusje na temat budżetów programów transgranicznych, skończywszy na poszukiwaniu możliwości współdziałania w ramach trójstronnych programów Interreg 2021-2027 i w innych programach europejskich. Poszukujemy nowych możliwości współpracy lubuskich przedsiębiorców z firmami działającymi na terenie naszych regionów partnerskich. Warto tu wspomnieć o nawiązaniu kontaktu z powstającym w Hainanie Portem Wolnego Handlu.

Zaczęło się od pasji..

czyli o teatrze Drewniana Kurtyna (cz. 13)

ŻARY Oprócz działającego systematycznie teatru „Drewniana Kurtyna” w Żarskim Domu Kultury powstawały inne grupy aktorskie i przedstawienia.

„Iron i Jego Majdan”

W grudniu 1984 roku powstał „konkurencyjny” zespół założony przez członków Teatru Drewniana Kurtyna, Mariusza Pękale, Marka Branda, Janusza Szabrowa i Marka Lisa pod nazwą „Iron i Jego Majdan”. Stało się to na Festiwalu Poezji Romantycznej w Zakopanem. Działał on do września 1988 roku uczestnicząc razem z Teatrem Drewniana Kurtyna w festiwalach i przeglądach, zdobywając w tym czasie równorzędne nagrody.

„Babski Majdan”

W marcu 1985 roku powstała opcja feministyczna „Irona” a mianowicie „Babski Majdan” utworzony przez trzy członkinie Teatru Drewniana Kurtyna, Renatę Wojciechowską, Urszulę Dynowską i Wioletę Pakońską.

Piotr Olszewski

W 1988 roku kroniki Teatru Drewniana Kurtyna odnotowują aktywność Piotra Olszewskiego, który wówczas zrealizował nagrodzony na Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim swój pierwszy monodram pt. Szczęście. Po tym nastąpiły kolejne akcje parateatralne instalacje realizowane przez niego przez następne kilka lat. Ostatnia znalazła swoje miejsce wśród najlep-

szych dziesięciu spektakli amatorskich teatru jednego aktora na Festiwalu Jednego Aktora w Zgorzelcu.

„Teatryk Nieświeży Wół”

Jesienią 1993 roku ożywił swoją działalność „Teatryk Nieświeży Wół” inspirowany osobą i tekstami Iwony Fuszary.

Wigilia

Inni członkowie Teatru Drewniana Kurtyna wyrażają swoją aktywność twórczą w przedsięwzięciach tak zwanych okolicznościowych, w jednorazowych prezentacjach związanych z życiem teatru czy też Żarskiego Domu Kultury.

- Taką cykliczną tradycją, wręcz legendarną „okolicznością” jest Wigilia w Teatrze Drewniana Kurtyna, której początków nie pamiętają najstarsi członkowie teatru. W czasie Wigilii jednym z „istotnych”, jak mawiał Witkacy, darów serca są spektakle teatralne przygotowywane przez różne pokolenia członków teatru. Stanowi ona uroczysty Festiwal Teatralny, w czasie którego zwycięzcami są wszyscy uczestnicy - wspomina Roman Krzywotulski.

Konkursy recytatorskie

Od początku istnienia zespołu członkowie Teatru Drewniana Kurtyna biorą udział, nie bez powodzenia, w krajowych konkursach recytatorskich (Spotkania z Literaturą Świata w Lesku, Zaduszki Poetyckie w Poznaniu, Centralne Przeglądy Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, Olsztyńskie Spotkania Zamkowe „Śpiewamy Poezję”, Konkurs Poezji Współczesnej im. Juliana Przybosa o „Złoty Lemiesz”).

To już ostatni odcinek wspomnień o wspaniałych aktorach, którzy stawiali swoje pierwsze kroki w Żarskim Domu Kultury. Dzisiaj większość z nich nie ma nic wspólnego z teatrem. Najważniejsze, że te lata były dla nich świetną zabawą. Oczywiście teatr i jego twórca, czyli Roman Krzywotulski, działają do dzisiaj. Jeżeli tylko chcecie zawsze możecie pójść na ich spektakl. Wystarczy tylko zarazić się pasją, jak oni...

Małgorzata Fudali Hakman



Wigilia 2006 fot. arch.



Wigilia 2007 fot. arch.



Zdjęcie laureatów z Romanem Krzywotulskim fot. arch.



Wigilia 2001 fot. arch.

Produkt dostępny w salonie MARCO Sp. z o.o., Żary, ul. Górnośląska 17, tel. 68 374 25 04



Ścienne elementy dekoracyjne

WALLDESIGN.

I już nic nie trzeba zmieniać

- Wybór wzorów do każdego wnętrza
- Metamorfoza w jeden dzień
- Uniwersalne i wytrzymałe rozwiązanie

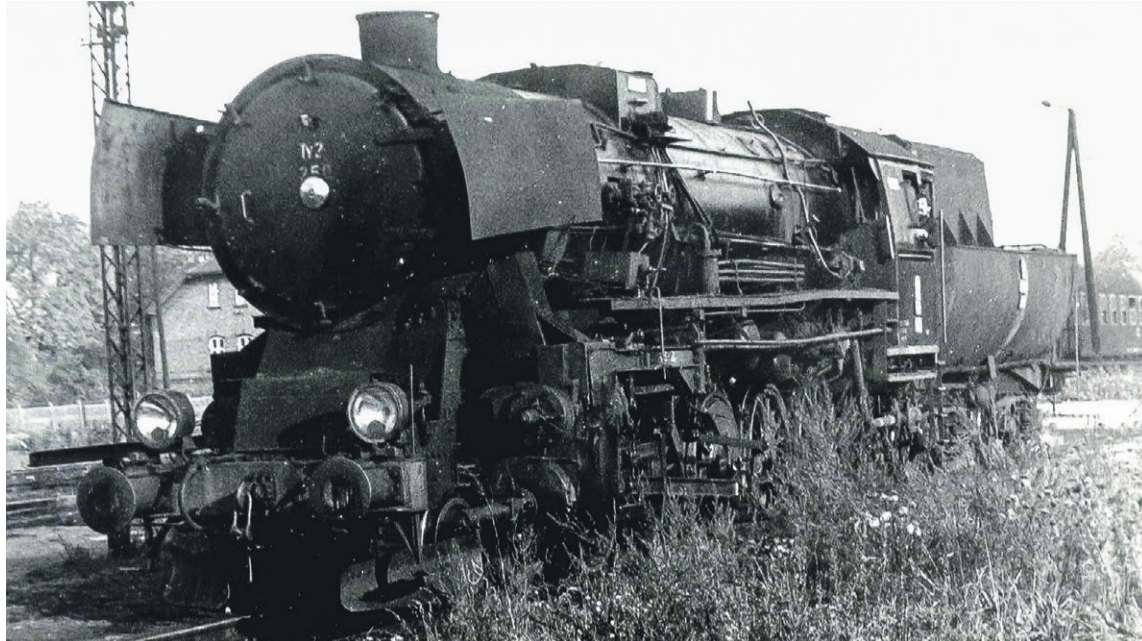
 **SWISS KRONO**

Między Lubskiem a Tuplicami (cz. 36)

POWIAT ŻARSKI Ciąg dalszy o infrastrukturze i otoczeniu dworca kolejowego w Tuplicach.

Oprócz samego dworca Kolei Łużyckiej (któremu jednak zostanie poświęcony osobny artykuł) z elementów infrastruktury transportowej znajdujących się w sektorze torowisk południowych, przede wszystkim warto wymienić halę dwustanowiskowej prostokątnej parowozowni. Faktem jest, że po 1945 r. nie była ona samodzielną jednostką organizacyjną i traktowana była jako punkt obrządzania żagańskich parowozów, obsługujących niezmiernie intensywny ruch graniczny na szlaku Tuplice - Forst oraz pasażerki ruchu lokalny. W węzle kolejowym w Tuplicach swoją służbę wykonywały przeważnie parowozy Ty2. Na manewrach przez krótki okres był oddelegowany jego starszy kolega Ty1. Swój epizod w roli lokomotyw prowadzących ciężkie pociągi towarowe w kierunku granicy miały w latach 70. również parowozy Ty51. Jednak ze względu na niewielką odległość, jaką dzieli Forst od Tuplic, „Stalińce” – nietolerujące słabego nagrzania niezbyt dobrze sprawdziły się w tej roli i zrezygnowano z ich eksploatacji na tym terenie.

Żuraw wodny, z którego nawadniano parowozy, znajdował się pomiędzy torami 18 i 20. Wjazd do szopy odbywał się torami nr 22 i 24 odgałęziającymi się z krótkiej drogi zwrotnicowej, wychodzącej z toru nr 20. Na torze nr 24 były dwa kanały naprawcze. Jeden znajdował się wewnątrz budynku parowozowni, gdzie przeprowadzano rewizję do oględzin oraz smarowano spody czy maźnice, drugi na zewnątrz i miał charakter kanału oczyszczającego. Po pracach serwisowych, szlakę wy-



Krzążający się po tuplickiej stacji parowóz Ty2-250 (jesień 1986 r.) fot. Arkadiusz Łobodziec

wożono na specjalne składowisko znajdujące się przy torze 20b. Wewnątrz starej parowozowni, na sąsiednim torze 22, również znajdował się kanał rewizyjny. W części hali od strony peronu 1 znajdowało się biuro kierownika oddziału wagonowni. Parowozownia została fizycznie zlikwidowana na przełomie lat 80/90 wskutek rażących uszkodzeń dachu i ogólnego złego stanu technicznego budynku.

Naprzeciwko szopy do dzisiaj istnieje sporej wielkości budynek byłych warsztatów Zamiejscowego Oddziału Wagonowni Żary, do którego wchodziły dwa tory naprawcze nr 26 i 28. W latach 70. miał miejsce groźny incydent w czasie niekontrolowanego przetaczania grupy wagonów, które z impetem uderzyły w koziół oporowy znajdujący się wewnątrz budynku, uszkadzając ścianę oddzielającą pomieszczenie szatni dla pracowników wagonowni. Szczęśliwie nikomu nic się nie stało. Obok warsztatów - bliżej ul. Przemysłowej - swój niewielki magazyn miała służba zabezpieczenia ruchu i łączności. Oprócz pracowników rewidentów, słusarzy, w warsztatach pracowała ca-

ła grupa rzemieślników wykonujących prace naprawczo-serwisowe, zarówno w samych warsztatach, jaki i na zewnątrz, bezpośrednio na torach (np. wymiana klocków). Po likwidacji wszystkich etatów w murach dawnych warsztatów wagonowych od wielu lat mieści się zakład wulkanizacyjny.

W skład torów południowych, administrowanych dawniej przez Kolej Łużycką, wchodziły jeszcze dwa tory boczne o numerach 14 i 16. Tor nr 16 - z którego przed 1963 r. można było bezpośrednio drogą zwrotnicową wjechać na tor 20 - od rozjazdu nr 34 był przedłużony 100-metrowym żebrem 16a, które prowadziło do szopki dla dreźny odcinka drogowego (najpierw żarskiego oddziału służby drogowej, później zielonogórskiego). W latach 60-70 garażowano w niej wózek akumulatorowy, zaś w tylnej części tego obiektu znajdował się warsztat ze stolarnią Rejonu Budynków.

Zewnętrzny dla tej grupy tor nr 14 jest jedynym, który nie poddał się intensywnym procesom likwidacyjnym, jakie miały miejsce kilkanaście lat temu. Jest oddzielony od torów północnych du-

ków o ładowności 0,5t. Następnie były wywracane przez pracownika, który oryginalnym patentem odblokowywał zamek. Rocznie odbiorcom państwowym i indywidualnym z Tuplic wydawano 1200 ton węgla. W obrębie placu swoją lokalizację znalazły również niewielki magazyn Rejonu Budynków, transformator i przede wszystkim nastawnia dysponująca Tp.

W obrębie torów południowych wszystkie rozjazdy były przestawiane ręcznie, zaś z nastawni dyżurny obsługiwał wszystkie rozjazdy o napędzie elektromechanicznym znajdujące się w zachodniej głowicy (od 24 do 36) oraz rozjazdy - zwykły nr 22 i krzyżowy nr 23 - umożliwiające wjazd z kierunku Żagania na tory nr 20 i 18. Wobec rozbiórki torów południowych, dzisiaj dyżurny ruchu z nastawni dysponującej obsługuje rozjazdy od 28 do 36. Krzyżowy rozjazd nr 27, który umożliwiałby wjazd na reliktowy tor nr 14 jest od kilkunastu lat już nieczynny. (cdn.)

Grzegorz Dawczyk



Garaż dreźny i warsztat Rejonu Budynków z wchodzącym doń żebrem 16a. Obok słupek pikietażu linii w kierunku Lubska i jej fragment zasypywany skarpią oporową. (2001r.) fot. Sławomir Fedorowicz



Parowóz 0149-19 na czynnościach obsługowych na tuplickim kanale oczyszczającym (styczeń 1990 r.) fot. Arkadiusz Łobodziec



Od lewej: warsztat biura zabezpieczenia ruchu i łączności, warsztaty wagonowe, garaż dreźny ze stolarnią Rejonu Budynków, transformator i magazyn Rejonu Budynków (2008 r.) fot. Grzegorz Dawczyk

Wielki finał nowej ligi

KOSZYKÓWKA

W sobotę, 15 sierpnia, na żarskim Orliku przy ul. Paderewskiego zakończyły się rozgrywki 3X3 Summer League, wymyślone i doprowadzone do końca przez Radosława Barcza.

Pierwszy turniej odbył się 4 lipca i po 6 tygodniach nieprzerwanej gry zakończył się wielkim finałem. W lidze brało udział ponad 120 zawodników, od malucha do oldboya, którzy rozegrali ponad 300 meczów. 22 ekipy koszykarzy amatorów i nie tylko, świetnie się bawiły grając w koszykówkę na świeżym powietrzu.

- Jestem bardzo zadowolony z przebiegu całej imprezy. Jak na pierwszy raz to było to mega wydarzenie. Dodatkowej motywacji do działania w kolejnych tego typu inicjatywach dają mi opinie innych, którzy są bardzo wdzięczni i gotowi na kolejne sportowe wyzwania. Najbliższy turniej już w okolicach 11 listopada, czyli na Polskie Święto Niepodległości - podsumował Radek Barcz, który w międzyczasie zmienił stan cywilny.

Małgorzata Fudali Hakman



fol. Andrzej Buczyński



fol. Andrzej Buczyński

Klasyfikacja końcowa:

1. CENTRUM REHABILITACJI I MASAŻU ŻARY
2. IZIBUCKETS
3. ŻARY BULLS
4. WHITE NUGGETS
- 5-8
ZAJĄCEHASAJĄCEPOŁĄCE
BAD BOYS
MAMBA OUT
GANG DZIKICH WIEPRZY
- 9-16
CIAVO DESTROYERS
BLUE FACE TEAM
ŻKSW
SPACE DŻEM
BALLERS
SZTYWNIUTKO
HARACZE
NIU YORK KŃKS

Indywidualne:

- Najmłodszy zawodnik - **Alan Więckiewicz** (10 lat)
- Jedyna dziewczynka - **Milena Kozinska**
- Najlepszy zawodnik młodego pokolenia Best Rookie - **Bartek Jachimowicz**
- Najlepszy kumpel na turnieju - **Szymon Sroka**
- Best Oldboy - **Jarostaw Tomaszewski**
- Najlepsza akcja ligi - **Mateusz Niemiro**
- Best Defender - **Jakub Koczan**
- Best Shooter - **Kacper Burnecki**
- Konkurs za 3 pkt. - **Hubert Kondycki**
- Konkurs Wsadów - **Kamil Olejnik**
- Best Scorer - **Dawid Tyba**
- MVP - **Tomasz Drozdowski**

Turnieje dla małych i dużych

PIŁKA NOŻNA W sobotę (15.08) na stadionie w Grabiku zostały rozegrane dwa turnieje piłkarskie zorganizowane przez Sport Projekt i Spartę Grabik.

Jako pierwszy odbył się turniej dla dzieci Sparta Orlik Cup dla roczników 2010 i młodszych. W rozgrywkach wzięło udział 10 drużyn głównie z powiatu żarskiego. Każdy zespół miał do rozegrania 9 spotkań. Najlepszą drużyną okazał się UKS Promień Żary, a kolejne miejsca na podium zajęły ekipy Budowlanych Lubsko i KS Promień Żary.

Chłopaki i dziewczyny z podwórka

Po turnieju dzieci przyszedł czas na turniej amatorów „Chłopaki z podwórka”. Zgłosiło się 7 drużyn, które rozegrały swoje mecze bez udziału sędziów. Było dużo emocji, walka o wygraną trwała do ostatniego meczu. Nie brakowało rzutów karnych, bramek w ostatnich minutach, a wszystko przy muzyce z lat 80-tych. Ostatecznie najlepszą drużyną turnieju została ekipa z Łęknicy, a podium uzupełniły drużyny Pięknych i Bestii oraz MMału. Całość została zakończona wspólnym grillem i dobrą zabawą. Kolejny turniej 12 września w Ruszowie.

Wojciech Pawlak



fol. Paweł Tomaszczyk



fol. Paweł Tomaszczyk



fol. Paweł Tomaszczyk

Pierwszy punkcik Delty

PIŁKA NOŻNA

Ostatnie wyniki Delty oraz Chynowianki rozczarowywały. Drużyna z Sieniawy Żarskiej zasłużenie przegrała pierwsze trzy mecze prezentując się poniżej oczekiwań. Szczególnie „lanie” zaserwowane przez czarnego konia okręgówki w postaci Zorzy Ochli powinno dać do myślenia, iż Delta musi zmienić styl gry lub przekształtować obecny na bardziej skuteczny.

Przy mocnym słońcu lepiej w spotkaniu weszła ekipa gospodarzy. Niemal na starcie obroncy Chynowianki popełnili błąd, jednak Maciej Leszczyński uderzył obok bramki. Kolejna próba z dystansu nieudana. Delta przeważała, ale goście swoją dogodną sytuację również wykreowali - ze stałego fragmentu. Z rzutu wolnego Roland Kiefert uderzył na bramkę. Strzał był precyzyjny, aczkolwiek Sebastian Bieńko w bramce był czujny. Zawodników Delty ta sytuacja nie przybiła i dominacja graczy z Sieniawy Żarskiej trwała. Kolejna próba z dalszej odległości była nieudana. Bramką pachniało coraz mocniej. Najpierw nieznaną gol ze spalonego, następ-



Delta Sieniawa Żarska 1:1 Chynowianka Zielona Góra fot. Andrzej Buczyński

nie Kaźmierski upadający w polu karnym po dobrej akcji indywidualnej zwiastowały problemy dla beniaminka. Bramkarz bezrobotny nie pozostał, gdyż przy kolejnej próbie zdobycia bramki musiał sparować piłkę. Kaźmierski był bliski dobitki, jednak w ostatniej chwili defensor gości Klemczyński interweniował wślizgiem. Oblężenie gości przetrwali, zaś spotkanie zaczęło się wyrównywać. Taki obrót spraw nie przeszkodził Deltie stworzyć dogodnej okazji. Łukasz Żółtański oraz Jakub Kaźmierski po dobrej wymianie piłki, dobiegli do pola karnego, jednak finalizacja pozostała wiele do życzenia. Skończyło się na strzale w boczną siatkę jednego z kolegów. To na tyle z dogodnych okazji. Gra po obu stronach znacznie się zaostrzyła, czego świa-

dectwem jest żółta kartka oraz przewidywania Jakuba Femlaka.

Same błędy

Druga połowa zaczęła się od festiwalu błędów. Sytuację z doskonałej pozycji do uderzenia otrzymał Łukasz Morżak, jednak za długo podejmował decyzję. Potem Patryk Ślusarski nie porozumiał się z obrońcami oddając piłkę rywalowi. Na szczęście bez większych konsekwencji. Zespoły grały czytelnie, przez co widowisko siadło. Jedynie bramka mogła odblokować tę niemoc z obu stron. Tak też się stało! W 69. Minucie, po wrzutce na pole karne, do piłki wyskoczył Paweł Knap, który swoim strzałem zaskoczył golkipera gospodarzy lobując go oraz dając prowadzenie ekipie z zielonogórskiego Chynowa!

Goście znając wagę zdobytej bramki wzmocnili szeregi obronne skupiając się na obronie oraz zyskiwaniu dużej ilości czasu poprzez faule. Początkowo zdawało to egzamin, jednak podczas ostatnich 10 minut przeżywali piekło. Najpierw próba Kornela Szymańskiego przeszła tuż obok prawego słupka. Nie czekając na dalszy przebieg wydarzeń po szybkim odbiorze piłki doskonałą okazję miał wprowadzony w przerwie Piotr Kuś, aczkolwiek jego strzał minął lewy „pręt”. Goście przetrwali nawałnicę, jednak do ostatniej akcji meczu. Przy wrzutce na pole karne najlepiej odnalazł się grający trener Delty, który uratował punkt dla zawodników z Sieniawy swoim strzałem!

Emocje wzięły górę

Emocje towarzyszące podczas meczu udzieliły się podczas ostatniego gwizdka, gdzie doszło do przepychanki między graczami obu zespołów przy ławce rezerwowych gości. Gracze otrzymali po żółtej kartce. Zawodnik Chynowianki nie poniósł większych konsekwencji za ten czyn, jednak Patryk Ślusarski z Delty otrzymał drugi żółty kartonik, a w konsekwencji czerwony.

Gospodarze minimalnie poprawili swoją grę. Potrafili zdominować rywala, nie opierając swej gry tylko i wyłącznie na długich piłkach. Niestety, były to krótkie fragmenty meczu, przez co uzyskanie całkowitej kontroli nad meczem okazało się misją nie do spełnienia. Dodatkowo podejmowane działania stawały się schematyczne, a rywale mogli łatwiej przeczytać grę go-

spodarzy. Jedynie pierwsze 15 minut oraz ostatnie 10 przyniosło nam namiastkę Delty z poprzedniego sezonu, gdzie ich gra miała prawo zadowalać fanów.

Podobnie jak poprzednicy, Chynowianka miała swoje dobre fragmenty. Dobrze wyglądające rzuty wolne, dośrodkowania oraz pojedyncze działania obronne mogą przynosić nadzieję trenerowi gości. Niestety były to zbyt krótkie odstępy czasowe, by mieć jakąkolwiek nadzieję na pewne odniesienie sukcesu w spotkaniu. Prezentowany styl przypomina mi Union Berlin czy Burnley, jednak czy beniaminek klasy okręgowej odniesie efekty równie imponujące? Tego nikt nie wie, aczkolwiek nawet ten styl jeszcze musi dostać wiele poprawek, jeśli chce liczyć na sukces.

Następna kolejka dla zawodników z Sieniawy Żarskiej oznacza wyjazd do Bytomia Odrzańskiego. Miejscowa Odra w poprzedniej kolejce zdołała udowodnić swoją wartość wygrywając w Zielonej Górze z Drzonkowią Raculą 6:1, czyli bezpośrednim rywalem Delty w walce o utrzymanie. Bytomianie będą mocno dążyli do zwycięstwa nad podopiecznymi Marka Sitarka, ponieważ oprócz ostatniej wygranej zawodzili gromadząc zaledwie 2 punkty. Chynowianka wraca na ulicę Wypiańskiego, gdzie przyjedzie Alfa Jaromirowice. Rywale swoje mają do ugrania, ponieważ niedosyt pozostały po starciu u siebie z liderem daje nadzieję na zdobycie drugiego kompletu punktów.

Miłosz Szkolny

Piłka nożna **KLASA OKRĘGOWA** (Zielona Góra)

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	ZORZA OCHLA	4	4	0	0	19 : 5	12
2.	PROMIEŃ ŻARY	4	4	0	0	15 : 4	12
3.	BUDOWLANI LUBSKO	4	3	1	0	11 : 3	10
4.	ŁKS ŁĘKNICA	4	3	0	1	8 : 2	9
5.	SPROTAVIA SZPOTAWA	4	3	0	1	12 : 4	9
6.	POGOŃ PRZYBORÓW	4	3	0	1	10 : 5	9
7.	PIAST INEX CZERWIEŃSK	4	2	1	1	8 : 4	7
8.	LZS KADO GÓRZYN	4	1	3	0	6 : 4	6
9.	SPARTA GRABIK	4	2	0	2	6 : 10	6
10.	ODRA BYTOM ODRZAŃSKI	4	1	2	1	10 : 8	5
11.	UNIA KUNICE ŻARY	4	1	1	2	7 : 10	4
12.	DRZONKOWIANKA RACULA	4	1	1	2	4 : 12	4
13.	DAR-BOL ALFA JAROMIROWICE	4	1	0	3	7 : 7	3
14.	LECH SULECHÓW	4	1	0	3	7 : 15	3
15.	CHYNOWIANKA ZIELONA GÓRA	4	0	1	3	3 : 7	1
16.	DELTA SIENIAWA ŻARSKA	4	0	1	3	3 : 16	1
17.	MIESZKO KONOTOP	4	0	1	3	7 : 16	1
18.	GKS SIEDLISSKO	4	0	0	4	5 : 16	0

Piłka nożna **KLASA A** (Grupa 2)

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	BÓBR BOBROWICE	2	2	0	0	11 : 2	6
2.	START ZIEL-BRUK PŁOTY	2	2	0	0	8 : 1	6
3.	BUDOWLANI II LUBSKO	1	2	0	0	8 : 2	6
4.	FADOM NOWOGRÓD BOBRZAŃSKI	2	2	0	0	9 : 4	6
5.	CZARNI DRĄGOWINA	2	1	0	1	5 : 6	3
6.	RELAX GRABICE	2	1	0	1	6 : 5	3
7.	SPARTAK BUDACHÓW	2	1	0	1	3 : 3	3
8.	LZS ZJEDNOCZENI BRODY	2	1	0	1	8 : 4	3
9.	IKAR ZAWADA	1	0	1	0	0 : 0	1
10.	ZNICZ LEŚNIOŃ WIELKI	2	0	1	1	0 : 5	1
11.	POGOŃ WĘŻYSKA	0	0	0	0	0 : 0	0
12.	BŁĘKITNI ZABŁOCIE	2	0	0	2	2 : 5	0
13.	ENERGETYK DYCHÓW	1	0	0	1	1 : 6	0
14.	SPARTA MIERKÓW	2	0	0	2	2 : 10	0
15.	CZARNI CZARNOWO	2	0	0	2	2 : 12	0

Dzielili i rządzą

PIŁKA NOŻNA

Prawdziwe tłumy na trybunach oglądały w niedzielne popołudnie (16.08) mecz pomiędzy Unią Kunice a ŁKS-em Łęknica. Obie drużyny wzmocniły swoje szeregi piłkarzami z najwyższej półki i dlatego okoliczni kibice zastanawiali się, kto w tej konfrontacji okaże się lepszy.



Unia Kunice Żary 0:4 ŁKS Łęknica fot. Małgorzata Fudali Hakman

Pierwsze minuty były wyrównane, ale z upływem czasu i sił goście zaczęli przeważać. Praktycznie zamieszkał na połowie kuniczan i ani myśleli jej opuszczać. Ten upór zamienił się bramką. Pierwszą w 30. minucie, w ogromnym zamieszaniu na polu karnym Unii, strzelił Filip Urszyc, następną Jarosław „Boniek” Owsiany z karnego, a bramkę do szatni, także z jedenastki, sprezentował miejscowym Paweł „Sito” Siciński. W 15 minut łękniczanie pokazali, kto w tym spotkaniu będzie dzielił i rządził.

Jednak w drugiej części to miejscowi powoli dochodzili do głosu. Desperacja ich był ogromna, a niechęć gości do zaangażowania się w grę jeszcze większa, dlatego Unia walczyła o strzelnie choćby jednej bramki. I w końcu udało im się, bo piłka po strzale Denisa Matuszewskiego przełobowała bramkarza i wpadła do siatki. Sędzia jednak gola nie uznał twierdząc, że bramkarz był faulowany. Podopieczni Jarosława Gada jednak się nie poddawali i w ostatnich 10 minutach

postawili wszystko na jedną kartę. Zatakowali praktycznie całym zespołem, a osamotniony Rafał Ciesielski krzykiwał na nich z daleka. Grzegorz Tychowski wzmocnił obronę i na stoperze pojawił się, wycofany z linii pomocy, Dariusz Piechowiak, który zastąpił kontuzjowanego Artura Janusa. Jarrek Owsiany także musiał zejść z boiska z powodu urazu i na murawie pojawiły się „młode wilki”. Niestety kuniczanom nie udało się strzelić bramki za to po jednej z nieudanych akcji swoją szansę wykorzystał wprowadzony chwilę wcześniej Dawid Kacała, który strzelił czwartego gola umęczonym, jak pod Ponckim Piłatem, gospodarzom. ŁKS Łęknica zasłużenie wygrał z Unią 4:0 i wszystko wskazuje na to, że skutecznie włączy się do walki o awans.

- Słaby mecz w naszym wykonaniu, mnóstwo indywidualnych błędów, niedokładności i przeciwnik w pierwszej połowie doskonale wykorzystał nasze błędy, w tym 2 rzuty karne. Do przerwy 0-3 i mecz już był ustalony. Goście mieli kilku zawodników

jakościowych, u nas tej jakości w tym meczu brakowało. Uważam, że ich zwycięstwo było w pełni zasłużone - stwierdził po meczu Jarosław Gad, trener Unii Kunice.

- W Kunicach zawsze ciężko się gra. Wynik wskazuje że było to łatwe spotkanie a na pewno tak nie było. Znalizmy mocną stronę Unii w postaci Denisa Matuszewskiego. Nasza obrona nie dała mu pograć. Pierwsza połowa pod nasze dyktando, mieliśmy kontrolę nad spotkaniem do tego byliśmy bardzo skutecznymi, czego brakowało w ostatnim spotkaniu. W drugiej połowie celowo oddaliśmy piłkę Unii i nastawiliśmy się na kontrę. I tu mam pretensje do zespołu bo mogliśmy lepiej parę sytuacji rozwiązać. Uważam że z przebiegu spotkania byliśmy zespołem lepszym. Cieszą 3 punkty i kolejny mecz na zero z tytu. Drużyna pokazała charakter i umiejętności. Mecz z Unią to już przeszłość i myślimy już o następnym meczu - podsumował Grzegorz Tychowski.

Małgorzata Fudali Hakman

OSTATNIE MECZE

KLASA OKRĘGOWA

BUDOWLANI LUBSKO **0:0** LZS KADO GÓRZYN
DELTA SIENIAWA **1:1** CHYNOWIANKA ZIELONA G.
GKS SIEDLISSKO **1:6** SPROTAVIA SZPROTAWA
POGOŃ PRZYBORÓW **4:2** MIESZKO KONOTOP
DRZONKOWIANKA RACULA **1:6** ODRA BYTOM O.
PROMIEŃ ŻARY **2:1** PIAST INEX CZERWIEŃSK
DAR-BOL ALFA JAROMIROWICE **1:2** ZORZA OCHLA
SPARTA GRABIK **3:2** LECH SULECHÓW
UNIA KUNICE ŻARY **0:4** ŁKS ŁĘKNICA

KLASA A - GRUPA 4

BŁĘKITNI KOTOWICE **2:4** KP ŚWIDNICA
PŁOMIEŃ CZERNA **3:0** LZS KS TOMASZOWO
SPARTA MIODNICA **11:0** KWISA TRZEBÓW
CZARNI PRZYBYMIERZ **0:7** MOCZYNIANKA ŻAGAŃ
GRANICA ŻARKI WIELKIE **0:3** CZARNI JELENIN
ORZEŁ KONIN ŻAGAŃSKI - PAUZJE

KLASA A - GRUPA 2

SPARTA MIERKÓW **2:5** FADOM NOWOGRÓD
CZARNI DRĄGOWINA **3:2** ZJEDNOCZENI BRODY
BÓBR BOBROWICE **9:1** CZARNI CZARNOWO
ZNICZ LEŚNIOŃ W. **0:5** START ZIEL-BRUK PŁOTY
BŁĘKITNI ZABŁOCIE **1:2** SPARTAK BUDACHÓW
BUDOWLANI II LUBSKO **5:1** RELAX GRABICE

Piłka nożna **KLASA A** (Grupa 4)

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	SPARTA MIODNICA	2	2	0	0	18 : 1	6
2.	MOCZYNIANKA ŻAGAŃ	2	2	0	0	14 : 5	6
3.	PŁOMIEŃ CZERNA	2	2	0	0	9 : 1	6
4.	CZARNI JELENIN	2	2	0	0	4 : 0	6
5.	ORZEŁ KONIN ŻAGAŃSKI	1	1	0	0	4 : 2	3
6.	KP ŚWIDNICA	1	1	0	0	4 : 2	3
7.	LZS KS TOMASZOWO	2	1	0	1	2 : 4	3
8.	ISKRA MAŁOMICE	1	0	0	1	0 : 1	0
9.	GRANICA ŻARKI WIELKIE	2	0	0	2	5 : 10	0
10.	ŁUŻYCZANKA LIPINKI ŁUŻYCKIE	1	0	0	1	1 : 6	0
11.	BŁĘKITNI KOTOWICE	2	0	0	2	3 : 11	0
12.	CZARNI PRZYBYMIERZ	2	0	0	2	2 : 11	0
13.	KWISA TRZEBÓW	2	0	0	2	1 : 13	0

Walczyli do końca

PIŁKA NOŻNA Prawdziwy horror, na szczęście z happy endem, sprawili sobie piłkarze Sparty Grabik w niedzielnym(16.08) meczu z Lechem Sulechów.

W pierwszej połowie, lekką przewagę mieli gospodarze, którzy wykorzystali dwie sytuacje strzeleckie w 100%. Najpierw do bramki trafił w 43. minucie Łukasz Chmielewski a zaraz potem bramkę do szatni sprezentował przyjeźdnym Ryszard Grzebyk. Po przerwie Goście za wszelką cenę chcieli nawiązać kontakt bramkowy i przycisnęli miejscowych. Zrobili to bardzo skutecznie i dwa razy drogę do bramki znalazł Jakub Łyskawa. Gdy wszystko wskazywało, że mecz zakończy się podziałem punktów Mariusz „Maniek” Kościeszka dał Spartanom upragnione zwycięstwo. Sparta Grabik po bardzo nerwowym meczu wygrała z Lechem Sulechów 3:2.

- Tropikalna pogoda po raz kolejny, obawiałem się tego spotkania, bo tak jak mają chyba wszystkie zespoły, mamy wakacyjne problemy kadrowe. Mimo wszystko dysponuję sporą kadrą, a zawodnicy, którzy zagraли dali z siebie naprawdę maxa i szacun za to. Zespół z Sulechowa nie zaskoczył mnie niczym, o czym wcześniej nie wiedziałem, czyli wysoki pressing i gra skrzydłami. Troszkę chyba nasze boisko im przeszkadzało, żeby się rozpedzić - stwierdził po meczu Adrian Zięba. - Pierwsza połowa chaotyczna, ale na plus, bo co mieliśmy strzeliliśmy. W drugiej zespół Lecha nas przycisnął i doprowadził do wyrównania. Staraliśmy się kontrować i to się udało i 3 punkty zostają w Grabiku, a drużynie z Sulechowa życzę powodzenia, bo mają młodą drużynę i uważam, że jeszcze nie jeden zespół z nimi straci punkty.

Małgorzata Fudali Hakman

Festiwal kartek

PIŁKA NOŻNA

Aż 10 żółtych kartek pokazał sędzia główny, Jarosław Gałązka, w meczu Promienia Żary z Piastem Czerwieńsk, który odbył się 15 sierpnia na stadionie przy Z38.

Nie od dzisiaj wiadomo, że drużyna z Czerwieńska jest trudnym i bardzo wymagającym przeciwnikiem. Promieniowi gra się z podopiecznymi Mateusza Reimana ciężko, a mecze są zawsze bardzo wyrównane. I tak było tym razem. Po pierwszej połowie nic nie wskazywało na to, że żaranie będą się męczyć z rywalem, bo po dwóch bardzo dobrych, wręcz widowiskowych akcjach, prowadzili 2:0. Pierwsza bramka padła po podaniu Manuela Kowalskiego do Kuby Nowaka, który przebiegł niczym Usain Bolt pół boiska i idealnie podał nabiegającemu z drugiej strony Kamilowi Dadosowi. Ten nie zmarnował okazji i pokonał bramkarza gości. 10 minut później niemal kopia akcji wcześniejszej. Tylko tym razem bardzo widoczny w tym dniu Kamil Dados podał do Marka Wolaka, a ten z zimną krwią wykonał wyrok, kładąc na murawę trzech obrońców oraz golkipera Piasta i ze spokojem Da-lajlamy zapakował piłkę do siatki. Podopiecznym Łukasza Czyżyka wszystko się układało i nikt nie przypuszczał, że układać się przestanie. Co prawda w końcówce przyjezdni próbowali skontrolować, ale Michał Krukowski zatrzymał napastnika gości, stając przed nim niczym przydrożny żelbetowy słup, za co arbiter sprezentował mu żółtko z szerokiego wachlarza kartek, jakie rozdał w tym dniu.

Zupełnie inna druga połowa

Druga część spotkania rozpoczęła się od niewykorzystanej sytuacji Kuby Nowaka, któ-



Promień Żary 2:1 Piast Inex Czerwieńsk fot. Małgorzata Fudali Hakman

ry wyszedł z piłką sam na sam i przestrzelił. Szkoda, bo zdobyta bramka byłaby ukoronowaniem bardzo dobrego występu Kuby w tym spotkaniu i ustawiłaby wynik meczu. A tak goście postanowili zgodnym chórem uprzykrzyć życie żarantom jak się da i jak można. A okazało się, że mogą całkiem sporo. Zamknęli miejscowych na ich połowie i z uporem maniaka próbowali trafić bez GPS do bramki Manuela Kowalskiego, który uwijał się między słupkami jak w ukropie. Udała im się ta sztuka w 51. minucie i na stadionie powiało grozą jak w „Masakrze piłą mechaniczną 3”. Mecz stał się bardzo nerwowy. Wszystkim puszczały nerwy a panowie sędziowie starali się za pomocą kartek zapanować nad piłkarzami, trenerami i działaczami. Kolor żółty zapanował na boisku i sam van Gogh byłby dumny z takiej ilości tego

koloru, bo nawet jemu nie udało się tyle zgromadzić na słynnych „Słonecznikach”. Po oblężeniu bramki Promień w końcu się otrząsnął i próbował stworzyć jakąś groźną sytuację. Kilka razy żaranie zapędzili się pod pole karne przeciwnika i nawet w końcówce Marek Wolak trafił w poprzeczkę, ale wynik nie uległ zmianie i Promień zainkasował zastużone 3 punkty i razem z Zorzą Ochla współlideruje w tabeli okręgowki.

- Weszliśmy w mecz bardzo dobrze. Graliśmy wysoko, nie dawaliśmy rozgrywać piłek przeciwnikowi i stwarzaliśmy dużo sytuacji podbramkowych i udało się strzelić 2 bramki. Druga połowa była zupełnie inna. Na początku nie wykorzystaliśmy okazji na 3.0 i chyba od tego zaczęło się wszystko zmieniać, Piast ruszył agresywnie i strzelił kontaktową bramkę. Co

prawda my mogliśmy podwyższyć wynik na 3:1, ale się nie udało i zrobiła się nerwowa końcówka. Najważniejsze, że wygraliśmy i możemy sobie dopisać 3 punkty - podsumował Oleg Frankowych, który rozegrał bardzo dobre spotkanie.

- Jeżeli chodzi o mecz to dwa oblicza spotkania. Pierwsza połowa była super. Graliśmy mądrze i do tego agresywnie realizowaliśmy to co sobie powiedzieliśmy przed meczem. Do tego piękne dwie bramki. Początek drugiej połowy graliśmy nieźle do akcji, którą powinniśmy na bramkę. A tak to się za chwilę mści i drużyna Piasta strzela gola łapie kontakt i zaczyna się u nas nerwowość. Czasami zdarza się grać piękny mecz i nie wygrywać, a tu jednak szczęście w sobotę było po naszej stronie. Jest to kolejny krok to realizacji założonego planu i oby tak już

do końca. W niedzielę jedziemy do lidera i tam będzie trzeba zagrać dwie równe połowy i pokazać kto jest faworytem do awansu - podsumował Marek Wolak, strzelec drugiej bramki dla Promienia.

- Uważam, że o sobotniej porażce, zadecydowała pierwsza połowa. Wyszliśmy na to spotkanie ze zbyt dużym respektem w stosunku do przeciwnika. Założenia taktyczne nie zostały przez nas wykonane. Środkowi obrońcy przeciwnika mieli zbyt dużo miejsca, co dawało im możliwość gry długich diagonalnych podań w boczny sektor. Było to idealne rozwiązanie - niestety dla Promienia. Mieliśmy również problem z przesuwaniem i atakiem na zawodnika z piłką. Dopiero druga połowa meczu wyglądała tak, jak sobie założyliśmy, przyniosło to kontrolę spotkania i bramkę kontaktową. Trzeba jednak przyznać, że mimo przewagi drużyna Promienia, potrafiła wyprowadzić groźne kontrataki.

Drużyna Promienia wykorzystwała naszą słabszą dyspozycję w pierwszej połowie i zastużenie wygrała całe spotkanie. Traktujemy tę przegraną jako jedną z przeciwności, jaką musimy pokonać w drodze do celu, który sobie założyliśmy.

Wielkiej „presji” spotkania nie unieśli sędziowie. Oglądając mecze Ekstraklasy widzimy jak zawodnicy są chronieni, gdzie każde wejście wyprostowaną nogą w przeciwnika, uderzenie łokciem czy też kopnięcie po gwizdku w formie odwetu, kończy się czerwoną kartką. Ma to na celu dbanie o zdrowie zawodników, którzy i tak w razie kontuzji mają do swojej dyspozycji całe zaplecze medyczne. Na naszym poziomie rozgrywkowym nikt nie zważa na fakt, że ktoś w poniedziałek musi iść do pracy - podsumował Mateusz Reiman, trener Piasta.

Małgorzata Fudali Hakman

Więcej relacji sportowych w internecie
na stronie

www.sportprojekt.info

Z wielkiej chmury, mały deszcz



Budowlani Lubsko 0:0 LZS Kado Górzyn fot. Małgorzata Fudali Hakman

PIŁKA NOŻNA

O tym, że sobota będzie dniem szczególnym zarówno dla mieszkańców Lubuska, jak i Górzyna wiadomo było od momentu, gdy LZPN podał terminarze klasy okręgowej. Atmosferę derbową czuć było w gminie od dobrych kilku dni. Zawodników i działaczy nie trzeba było zbyt motywować. Jedni i drudzy pewni swego ścigali się w obstawianiu wyniku spotkania.

W samej grze obydwa drużyny wykazywały się ostrożnością. Lubuszczenie uczuleni przez trenera na zabójcze kontry ekipy Karola Wierowskiego nie zamierzali nawet na moment odkryć się i spróbować zaatakować ekipę przyjezdnych, która zaś robiła wszystko by nie dać gospodarzom przejąć inicjatywy w środku pola jak i również wykorzystać największy atut w postaci szybkich skrzydłowych. Zarówno Dawid Urban, jak i Patryk Kozioł nie mieli okazji by się rozpędzić. W 25. minucie w wyniku zderzenia głowami ucierpiał Łukasz Gawron, który nie był w stanie kontynuować gry i konieczna okazała się interwencja po-

gotowia. Na szczęście skończyło się jedynie na ośmiu szwach, co pozwała śmiało zaryzykować stwierdzenie, że już niedługo zobaczymy utalentowanego piętnastolatka na boisku. W 30. minucie Tymoteusz Dynowski start się w walce o piłkę z Michałem Prokopowiczem. W walce „Dy-ni” z „Dziobakiem”, lepszy okazał się dwudziestolatek z Lubuska posyłając przeciwnika zza miedzy w żużlową bieżnię okalającą lubuską murawę. Górzynianin organoleptycznie zbadał skład nawierzchni okalającej boisko, a wyglądał po tym jak żużlowiec z czasów, gdy tory nawierzchnie torów żużlowych tworzył właśnie czarny jak smoła żużel.

Kondycki szoł

Przed przerwą mocne uderzenie Artura Dąbrowskiego odbił nad bramkę Szymon Kondycki i było to swoiste preludium do tego, co miało się wydarzyć z udziałem dwudziestoletniego bramkarza drużyny Roberta Ściłby. Drugą połowę mocnym pressingiem rozpoczęła ekipa popularnego „Siwego”, jednak w środku pola prym wiedli goście skutecznie wybijając lubuszczenom z głowy jakiegokolwiek ataku. Co prawda w 50. minucie najpierw swoich sił próbował Dawid Walczak, ale jego piłka mogła postraszyć widzów oglądających mecz z łoży VIP, następnie strzałów próbowali Dawid Urban i Patryk Kozioł, ale ich strzały nie sprawiły większych problemów Radkowi Dąbrowskiemu. Im bardziej lubuszczenie chcieli, tym efekt był odwrotny.

Na nic zdało się wprowadzenie na plac boju stalowego żądła w postaci Macieja Trziszki. Gdy wszyscy kibice odliczali już minuty do końcowego gwizdka, w 88 min, po Faulu Konrada Ćwika, arbiter spotkania Michał Gołębiewski wskazał na „wapno”. Cisza jaka zapanowała na trybunach obiektu przy Sportowej była tak niespotykana, że aż dziwna. Szymon Kondycki przed samym rzutem karnym otrzymał instrukcje od kolegi z drużyny i pewnie, zatrzymał Remigiusza Nowaka wprowadzając publiczność w prawdziwą ekstazę.

Podział punktów

Mecz zakończył się bezbramkowym remisem, który nie cieszył żadnej z drużyn, bo jedni i drudzy chcieli pokazać wyższość nad lokalnym rywalem. Patrząc na zestawienia obydwóch ekip cieszy fakt, że obydwa zespoły w swoim składzie grają wychowankami, bądź zawodnikami z okolic. Próżno było szukać byłych ligowców, którzy przyszli do „okręgowki” odcinać kupony dorabiając przy okazji niemałe pieniądze. Patrząc na sytuację finansową w gminie tajemnicą nie będzie, że zawodnicy nie grają za kasę, co ostatnio w klubach naszego powiatu jest nad wyraz modne. Robert Ściłba konsekwentnie stawia na młodzię, co prędzej czy później zaowocuje, a górzynianie z każdym meczem udowadniają, że nie są chłopcami do bicia.

Albert Grzegorz Pachowicz

KOLEJNE MECZE

KLASA A - GRUPA 4

MOCZYNIANKA ŻAGAŃ - PAUZUJE

2020-08-21 18:00

KP ŚWIDNICA - SPARTA MIODNICA

2020-08-23 12:00

CZARNI JELENIN - CZARNI PRZYBYMIERZ

KWISA TRZEBÓW - PŁOMIEŃ CZERNA

LZS KS TOMASZOWO - ISKRA MAŁOMICE

ŁUŻYCZANKA LIPINKI - GRANICA ŻARKI WIELKIE

ORZEŁ KONIN ŻAGAŃSKI - BŁĘKITNI KOTOWICE

KLASA A - GRUPA 2

2020-08-23 12:00

CZARNI CZARNOWO - BŁĘKITNI ZABŁOCIE

FADOM NOWOGRÓD BOBRZ. - BUDOWLANI II LUBSKO

LZS ZJEDNOCZENI BRODY - SPARTA MIERKÓW

RELAX GRABICE - BÓBR BOBROWICE

SPARTAK BUDACHÓW - ZNICZ LEŚNIOŃ WIELKI

START ZIEL-BRUK PŁOTY - IKAR ZAWADA

2020-08-23 17:00

POGOŃ WĘŻYSKA - ENERGETYK DYCHÓW

KLASA OKRĘGOWA

2020-08-19 17:30

LECH SULECHÓW - GKS SIEDLIŚKO

2020-08-23 17:00

CHYNOWIANKA ZIELONA GÓRA - ALFA JAROMIOWICE

LZS KADO GÓRZYN - POGOŃ PRZYBORÓW

ŁKS ŁĘKNICA - DRZONKOWIANKA RACULA

MIESZKO KONOTOP - UNIA KUNICE ŻARY

ODRA BYTOM ODRZAŃSKI - DELTA SIENIAWA ŻARSKA

PIAST INEX CZERWIEŃSK - SPARTA GRABIK

SPROTA VIA SZPROTAWA - BUDOWLANI LUBSKO

ZORZA OCHLA - PROMIEŃ ŻARY



PROMIEŃ FOOTBALL CUP

- > TURNIEJ W KATEGORII **ORLIK [2010 I MŁODSI]**
- > SYSTEM **7X7**
- > ZAGRA Z NAMI **10 DRUŻYN**
- > WPISOWE **250 ZŁ**

**NIEDZIELA GODZINA
30.08 10:00**

**STADION PROMIENIA
UL. ZWYCIĘZCÓW 38**

**ZGŁOSZENIA
MAREK ŁOTOCKI [TEL. 668 566 259]**

ORGANIZATORZY




Środa

26 sierpnia

Grid of TV programs for Wednesday, August 26, 2020. Columns include TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVP Kultura, TV Puls, TVN 7, TV 4. Programs include 'Spiszmy się jak na rolników przystało!', 'Doktor z alpejskiej wioski', 'Uwaga!', 'Nowy dzień z Polsat News', 'Wszystkie stworzenia duże i małe', 'Nash Bridges', 'Szkoła', and 'Strażnik Teksasu Cordell Walker'.

dodatek TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

czwartek

27 sierpnia

Grid of TV programs for Thursday, August 27, 2020. Columns include TVP 1, TVP 2, TVN, POLSAT, TVP Kultura, TV Puls, TVN 7, TV 4. Programs include 'Przysięga', 'Cafe piosenka', 'Uwaga!', 'Nowy dzień z Polsat News', 'Wszystkie stworzenia duże i małe', 'Nash Bridges', 'Szkoła', and 'Strażnik Teksasu Cordell Walker'.

dodatek TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

Bezpłatne ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko od osób prywatnych.

TO PROSTE podaj kategorię: **SPRZEDAM, KUPIĘ, ROŻNE, MOTORYZACJA, NIERUCHOMOŚCI, PRACA, ROLNICTWO, ZWIERZĘTA, TOWARZYSKIE**

SWOJE OGŁOSZENIE DO 100 ZNAKÓW **WYŚLIJ:**

-SMS pod numer **519 077 782 ZA DARMO**

Na koniec podaj, przez ile tygodni ogłoszenie ma się ukazywać.



KUPIĘ

◆ Skupuję monety i banknoty nieobiegowe i niechodliwe z całego świata, kolekcjonerskie, medale i przedmioty kolekcjonerskie. tel. 602 128 246

SPRZEDAM

◆ Sprzedam drewno opałowe i kominkowe. tel. 728 480 003

◆ Zdjęcia, dokumenty, widokówki niemieckie sprzed 1940r. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Zdjęcia, dokumenty niemieckie sprzed 1940r., Olimpiada Niemcy 1932 i 1936r., monety srebrne. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Znaczki w klaserach Deutsches Reich, Stara Gubernia, Stara Rosja, Stara Anglia, USA oraz US Postage, Polska 1917r. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Pocztówki korespondencyjne Niemcy, Francja, Belgia od 1850r. do 1920r. Zbiór 800 szt. każda inna. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Koperty polskie okolicznościowe od 1950r., zbiór 400 szt. każda inna, koperty okolicznościowe USA od 1938r., zbiór 350 szt. każda inna. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Widokówki od 1950r., Polska, Niemcy oraz z całego świata. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Duża ilość bilonu polskiego oraz z całego świata, banknoty niemieckie i polskie sprzed 1940r. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Filmy fabularne i sensacyjne oraz bajki na kasetach szpulowych i płytach DVD, duża ilość, 2 zł za szt. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Znaczki w klaserach od 1948r. Polska, DDR, Związek Radziecki, Mongolia, Australia, USA, Francja, Belgia, Niemcy, Anglia, Skandynawia, Czechosłowacja. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Medale okolicznościowe DDR od 1950r. tel. 668 921 509 Żary, Górnosłaska 1/4a

◆ Sprzedam - Nawilżacz powietrza. Stół drewniany ogrodowy. Koszyk rowerowy nowy i używany. tel. 530 521 033

◆ Torebka nowa. Biurko w idealnym stanie. Słuchawki dr Beats drei monster. Ościeżnica regulowana biała firmy Porta oryginalnie zapakowana nowa. tel. 530 521 033

◆ Sprzedam telewizor LG 42 cale 1500 zł. Radioodtwarzacz samochodowy. tel. 530 521 033

REKLAMA

SOLACE KANCELARIA PRAWNA www.solace.pl

MIAŁEŚ WYPADEK?

Odzyskaj należne odszkodowanie.
Wszystkie rodzaje wypadków. Bez opłat wstępnych.

ZADZWOŃ
606 805 778

◆ Regał. Szafka biała. Lustro w drewnianej złotej ramie. Beczka 60 litrów do kisenia. tel. 530 521 033

◆ Grzejnik łazienkowy montowany do ściany nowy. Umywalka używana z baterią lub bez baterii. Biurko koloru białoszare tel. 530 521 033

◆ Torba - transporter dla psa. Szafa regał biurko w idealnym stanie. tel. 530 521 033

◆ Sprzedam nawilżacz powietrza, koszyk rowerowy nowy i używany. tel. 530 521 033

NIERUCHOMOŚCI

◆ Sprzedam działkę budowlaną w Grabiku o pow. 4400 mkw. 50 zł/1mkw. Działka posiada dostęp do mediów i drogi publicznej. tel. 606 519 035

◆ Żary – garaż na sprzedaż w pobliżu Netto. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Bieniów – działka na sprzedaż z warunkami zabudowy, o pow. 23 ary w cenie 73 tys. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary – mieszkanie do wynajęcia, w kamienicy, 2 pokoje w cenie 1250 zł + opłaty, Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary – działka na sprzedaż w Żarach i w okolicy, różna powierzchnia, dobre ceny, Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary – lokal usługowy na sprzedaż, o pow. 32,80 m2, na parterze w cenie 120 tys. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Olbrachtów - działka na sprzedaż z warunkami zabudowy, media przy nieruchomości, Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary – działka na sprzedaż o pow. 11 ar w cenie 88 tys. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary – mieszkanie do wynajęcia w bloku, wyposażone, 2 pokoje, 50 m2 w cenie 1300 zł + opłaty. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Okolice Żar - działka na sprzedaż np. o pow. 10 ar w cenie 46 tys. Możliwość zakupu większej powierzchni. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary - ładny dom na sprzedaż, do wprowadzenia, usytuowany na dużej działce, Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary - mieszkanie, 2 pokoje z ogódkiem, z miejscem postojowym w ciekawej lokalizacji, Partner Nieruchomości nr tel: 606 705 480

◆ Żary – dom na sprzedaż, stan surowy zamknięty w cenie 149 tys. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Żary – umeblowane mieszkania do wynajmu w atrakcyjnych cenach, Partner Nieruchomości 501-509-731

◆ Żary, Żagań – kupię mieszkanie do 100 tys. Partner Nieruchomości 501-509-731

◆ Przewóz – atrakcyjne mieszkania na sprzedaż do wprowadzenia, 2 pokoje, I piętro, w bloku w cenie 138 tys. Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Biedrzychowice – dom na sprzedaż w cenie 80 tys. Partner Nieruchomości: 501-509-731

Przepisy kulinarne

Knedle serowo-ziemniaczane ze śliwkami

Składniki (25-30 sztuk)

- 1 kg ugotowanych ziemniaków (najlepiej mączystych)
- 250 g półtłustego twarogu
- 300 g mąki pszennej
- 2 jajka
- 1/2 łyżeczki soli
- 25-30 wypestkowanych śliwek
- cukier

Wykonanie

Ugotowane ziemniaki dokładnie utłucz

lub przeciśnij przez praskę i odstaw bez przykrycia do ostygnięcia i odparowania. Kiedy będą już zimne, zmiel je z twarogiem, dodaj jajka, sól i mąkę. Zagnieć jednolite ciasto, podziel na 3 części i uformuj z nich dość grube wałki (szerokie na około 7 cm) – pamiętaj o tym, by obficie podsypywać blat mąką, ponieważ ciasto jest wilgotne.

Każdy wałek podziel na 10 kawałków, następnie spłaszcz w dłoniach i nakładaj śliwki. Zlepiaj placki z węgierkami w zgrabne kulki, po czym gotuj partiami w dużej ilości wrzątku przez około 10 minut od wypłynięcia. Knedle najlepiej smakują z kwaśną śmietaną wymieszaną z cukrem waniliowym lub roztopionym masłem z dodatkiem brązowego cukru.



fol. MK

REKLAMA

Żary, ul. Górnośląska 2 · www.partnienieruchomosci.info
PARTNER NIERUCHOMOŚCI

**ŻARY - MIESZKANIE
 NA SPRZEDAŻ
 W KAMIENICY
 2 POKOJE, II PIĘTRO**

533 308 999

◆ Żagań – sprzedam tanie mieszkanie w cenie 75 tys., Partner Nieruchomości: 501-509-731

◆ Lubsko – sprzedam tanie mieszkanie w cenie 65 tys. Partner Nieruchomości: 501-509-731

◆ Jasień – mieszkanie 2-pokojowe na sprzedaż, I p. cena 115 tys. Partner Nieruchomości, nr tel: 606 705 480

◆ Bieniów, Żagań, Lubsko – okazjnie sprzedam mieszkania, Partner Nieruchomości: 501-509-731

◆ Żary – mieszkanie na sprzedaż w kamienicy, II piętro, 2 pokoje, w cenie 205 tys., Partner Nieruchomości, nr tel: 533-308-999

◆ Olbrachtów – działka na sprzedaż z warunkami zabudowy, przy drodze asfaltowej, media blisko granicy, 1812 m², Partner Nieruchomości: 533-308-999

◆ Żary - Mieszkania 2-pokojowe do wynajęcia, umeblowane - niskie opłaty, Partner Nieruchomości, nr tel: 690-411-006

◆ Żary – dom do wynajęcia - z ogrodem i garażem, Partner Nieruchomości, nr tel: 690-411-006

◆ Mieszkanie na sprzedaż Żary, I piętro, 3 pokoje, 56m², cena: 159.000 zł, Partner Nieruchomości Tel. 606 705 480

◆ **Darmowy rzeczoznawca. Szkoda na pojeździe? Rozliczana kosztorysowo? Odbierz dodatkowe pieniądze. Decyzja w trzy dni robocze. Weryfikacja kosztorysu z ostatnich 3 lat!!! Tel. 606 805 778**

◆ Mieszkanie na sprzedaż Żary, 4 pokoje, 74m², cena: 230.000 zł; Partner Nieruchomości Tel. 606 705 480

◆ Mieszkanie na sprzedaż Żagań, 2 pokoje, 51m², cena: 145.000 zł Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Dom na sprzedaż Żary, ciekawa lokalizacja, pow. ok. 200m², -cena 795.000zł; Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Dom na sprzedaż w Lubsku, ciekawa lokalizacja, pow.130m², -cena 795.000zł; Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Działki pod budowę w okolicach Żar w cenie 35zł/m²; Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Działki pod budowę 10 km od Żar, pow. 21100m², cena 105.000 zł Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Działki pod budowę w Żarach, pow. 2435m², piękna lokalizacja, cena 243.500zł

◆ Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Lokal usługowy na sprzedaż, centrum Żar, pow. 55m², cena 250.000 zł Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Lokal usługowy na sprzedaż, centrum Żar, pow. 55m², cena 250.000zł; Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

◆ Lokal usługowy na wynajem, centrum Żar, pow. 117m², cena 3.500zł; Partner Nieruchomości Tel. Kontaktowy: 606 705 480

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

MOTORYZACJA

◆ Sprzedam Toyota Aygo, nowy model 2016, 5 drzwi, zarejestrowany. tel. 733 221 218

◆ Skoda Superb 05r. 1.9TDI stan idealny. Tel. 516 368 450

PRACA

◆ Kierowca do wynajęcia, kat. B, cała Polska. tel. 668 921 509 Żary, Górnośląska 1/4a

◆ Emerytowany pracownik lotnictwa podejmie pracę w ochronie, parking lub inne propozycje. Żary. tel. 794 351 941

USŁUGI

◆ Posprzątam garaż, plac, piwnicę, wywiozę własnym transportem, tanio, czysto, solidnie. tel. 783 979 997

ZWIERZĘTA

◆ Dwumiesięczne kotki, samodzielnie jedzą, za darmo. tel. 733 382 302



OFERTY PRACY - URZĘDY PRACY

ŻARY

ul. Mieszka I 15, 68-200 Żary, tel. 68 479 13 56,
 e-mail: zizr@praca.gov.pl, http://pup.zary.sisco.info

- Informatyk Żary 1
- Psycholog szkolny Żary 1
- Nauczyciel historii Olbrachtów 1
- Nauczyciel wychowania przedszkolnego Lubsko 1
- Nauczyciel języka angielskiego Lubsko 1
- Nauczyciel muzyki Lubsko 1
- Nauczyciel informatyki Lubsko 1
- Nauczyciel techniki Lubsko 1
- Nauczyciel plastyki Lubsko 1
- Nauczyciel terapii Lubsko 1
- Nauczyciel terapeuta Lubsko 1
- Nauczyciel wiedzy o społeczeństwie Górzyn 1
- Nauczyciel do edukacji dla bezpieczeństwa Górzyn 1
- Pracownik socjalny Brody 1
- Salowa Żary 5
- Samodzielny księgowy/ księgowia Żary 1
- Specjalista do spraw kadr i płac Żary 1
- Specjalista do spraw kadr i płac Lipinki Łużyckie 1
- Pracownik działu kadr Lubsko 1
- Specjalista do spraw obsługi biura i sekretariatu Żary 1
- Kierowca samochodu ciężarowego Lubsko 2
- Kierowca kat. B Lubsko 1/3
- Kierowca C+E Żary 2
- Wartownik Skład Potok 7
- Zastępca Komendanta Oddziału Wart Cywilnych Skład Potok 1
- Wartownik- przewodnik psa Skład Potok 2
- Policjant służby prewencji Teren Żar, Lubuska, Łęknicy, Przewozu, Trzebiela, Jasienia i Brody 10
- Opiekunka Miłowice 1
- Fryzjer damsko-męski Łęknica 2
- Kierowca/ dostawca posiłków Teren miasta Żary 1
- Pomoc kuchenna Żary 2
- Kucharz Żary 1
- Kelner - Recepcjonista Żary 1
- Pomoc kuchenna/ sprzątnięcie Żary 3
- Psycholog Żary 1
- Kasjer/sprzedawca Jasień 2
- Ekspedientka/sprzedawca Żary 1
- Magazynier/wulkanizator Grabik 1
- Magazynier - kierowca Jasień 2
- Monter klimatyzacji Żary/ woj. lubuskie 2
- Monter wentylacji Żary/ woj. lubuskie 2
- Monter konstrukcji stalowych Żary 1
- Monter stelaży Tuchola Żarska 2
- Monter Żary 1
- Piekarz Żary 2
- Kierowca samochodu do 3,5 tony Żary 1
- Krawcowa Łęknica 2
- Tokarz/ Frezer Żary 1
- Ślusarz - pomocnik ślusarza Budziechów 2
- Ślusarz/ Tłoczarka Żary 4
- Operator prasy krawędziowej Żary 2
- Operator maszyn przy obróbce szkła Żary 10
- Pomoc operatora maszyn przy obróbce szkła Żary 10
- Tokarz/Ślusarz/Frezer Żary 2
- Dekarz Lubsko 1
- Dekarz Tuchola Żarska 1
- Murarz Tuchola Żarska 1
- Brukarz Żary 2
- Płytkarz Żary 2
- Szpachlarz Żary 2
- Pomocnik brukarza Żary 2
- Spawacz Jasień 1
- Szlifierz Jasień 1
- Tokarz Jasień 1
- Odlewnik Jasień 1
- Wiertacz Jasień 1
- Programista CNC Jasień 1
- Technolog wyrobów gotowych Jasień 1
- Operator wózka widłowego Żary 2
- Pracownik produkcyjny Lubsko 5
- Pracownik produkcji Lubsko 3
- Sprzątaczką Lubsko 1
- Sprzątaczką Żary 1
- Pracownik magazynu Jasień 2
- Brygadzysta tapicerni Jasień 1
- Robotnik ogólnobudowlany Jasień 2
- Pracownik budowlany (dachy, ocieplenie) Lubsko 5
- Robotnik ogólnobudowlany Roztoki, Jasień 3
- Pracownik budowlany/dekarz Żary 2
- Pracownik fizyczny Przewóz 10

AUTOREKLAMA

Zareklamuj się

u nas

w największym bezpłatnym tygodniku w regionie

TWOJA REKLAMA

dotrze do tysięcy potencjalnych klientów

OGŁOSZENIE

Zbiórka plastikowych nakrętek dla 6-letniej Oliwki z Biecza



Niepełnosprawna 6-letnia Oliwka zabiera nakrętki na turnus rehabilitacyjny. Prosimy bardzo o wsparcie.

Punkty zbiórki nakrętek:

- Żary, Sklep Dywanik w Pasażu Hayduk, przy ul. Moniuszki 11 pn-pt w godz. 9-16 w soboty w godz. 8-13
- Żary, Apteka pod Topolami, ul. Winiawskiego 3b poniedziałek - sobota od 8:00 do 20:00
- Lubsko, ul. Emilii Plater 1, koło przychodni lekarskiej pn-pt w godz. 8-17
- Lubsko, Diana second hand, sklep odzieżowy, Plac Vlotho
- Biecz 84, Biecz Sklep, u Sołtysa w Bieczu

**telefon kontaktowy do koordynatora zbiórki
 535 123 203**

A może książka...



Biblioteki dwoją się i troją, żeby zrobić frekwencję, gdy jakiś autor książki przyjeżdża i jest tak zwane „spotkanie autorskie”. I problemu z tłumami nie ma, kiedy akurat w roli głównej wystąpić ma np. profesor Bralczyk. Gorzej, gdy przyjeżdża ktoś mniej medialny.

Z tymi pisarzami to jest też tak, że jedni podczas bezpośredniego kontaktu zyskują i potem czytasz ich książki jak szalony, a drudzy, zupełnie odwrotnie. Jakby szacunek i uznanie do pisarza nagle ulatuje. Bo okazuje się, że zupełnie niefajny, niekontaktowy, zadufany i wyniosły.

Bywam to wiem, o czym piszę. Obowiązkowo, po każdym obcowaniu z pisarzem, zakupuję jego książkę. Czasem tytuł jest zupełnie przypadkowy. Innym razem sam autor zachęci do jakiejś konkretnej pozycji, albo zostaje tylko jeden tytuł i wyboru raczej nie mam.

Dzisiaj postanowiłam napisać o kimś, kto tworzy całkiem niedaleko Żar, o Agnieszce Olejnik. Właściwie, bardziej o jej książce pod tytułem „Nieobecna”.

To kryminał z dużą dawką elementów psychologicznych. Sięgając po ten tytuł, spodziewałam się kolejnej, typowej dla tego gatunku lektury, a tu... pełne zaskoczenie. Książka wypełniona jest niebywałym napięciem. Zaciekawia i zaskakuje. Trudno oderwać się od czytania.

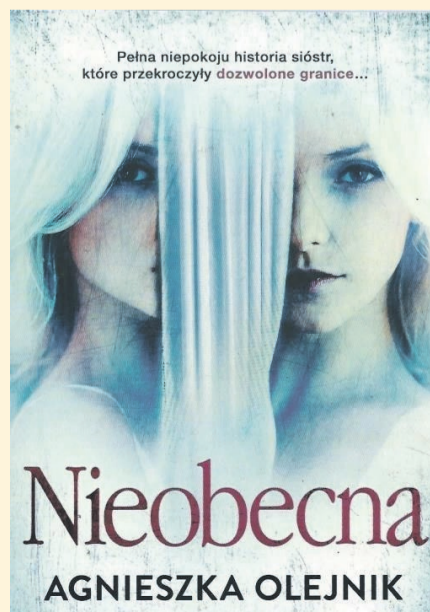
Opowiada o siostrach bliźniaczkach - Julii i Julicie - identycznych z wyglądu, a zupełnie różnych z charakteru. Julia, mężatka i mama małego Kacperka, uwielbia dobrze się bawić. Często prosi swoją siostrę o pomoc w opiece nad dzieckiem i „zamięnię”. Kobiety zamieniają się na kil-

ka godzin rolami. W tym samym czasie Julia się bawi, a Julita zajmuje się dzieckiem siostry... do dnia, w którym Julia zostaje brutalnie zamordowana. Wszyscy są przekonani o śmierci Julity. Tylko że ona żyje i bardzo szybko podejmuje decyzję o niewyprowadzaniu nikogo z błędu. Obawia się utraty Kacperka, ale także zabójcy. Skoro w jej domu zginęła Julia, to znaczy, że ktoś się pomylił i zabił nie tę siostrę?

Przyznaję, że w trakcie czytania udało mi się rozgryźć zagadkę. To jednak absolutnie nie odebrało mi przyjemności z lektury, ponieważ ta książka czyta się sama.

Wspominałam, że bywam na spotkaniach autorskich, nie bez przyczyny. Poznałam Agnieszkę Olejnik osobiście. Fajna kobieta. I mieszka prawie tuż za rogiem.

Może choćby dlatego warto sięgnąć po książkę, która wyszła spod jej palców. Ja polecam. **M.**



XV Akcja Fotograficzna 2020 "24 sierpnia... w Żarach"

Nie musisz być profesjonalistą, aby wziąć udział w otwartej akcji fotograficznej
„ 24 sierpnia... w Żarach ”

- sfotografuj życie mieszkańców miasta Żary : swojej rodziny, przyjaciół, sąsiadów i społeczności, w której żyjesz albo jesteś gościem
- sfotografuj życie rodzinne, pracę, wypoczynek mieszkańców miasta

Szczegółowy regulamin na:

www.dkzary.pl/akcja2020

organizatorzy:



22-23.08.2020r.
ŚWIĘTO PARKU
w Żarach

Parkfest im Żary
Al. Jana Pawła II

POCZĄTEK O 11:00
stoiska handlowe/animatory kultury
bezpłatne warsztaty i atrakcje dla dzieci i młodzieży:
park w stoiku, zdobienie ceramiki, ekoszkoła, wianki, pokazy tańca
Łużycka kraina zabaw **BALONOWEGO ŚWIATA**

22.08 SOBOTA	23.08 NIEDZIELA
KONCERT ZESPOŁU YES 4 JAZZ	od 9:00 TARG ŚNIADANIOWY
KONCERT MARIUSZ MONCZAK	16:00 KONCERT ZESPOŁU SORAVIA QUARTET
16/17/18:00 (Kościół Piotra i Pawła)	(Pawilon Muzyczny)
12 Fantazji Telemanna	14:00 Premiera wydawnictwa
15:00 Prezentacje zespołu BC SWISS KRONO	pt. „Żarskie Legendy” (Folwark Zamkowy)
POZNAJEMU KULTURĘ SERBOŁUŻYCKĄ	18:00 KONCERT ZESPOŁU TRIO MARIACHI
(stroje ludowe/degustacja dań i inne)	(Pawilon Muzyczny)
14:00 VII WOJEWÓDZKI PRZEGLĄD PIOSENKI LUDOWEJ	
(Folwark Zamkowy)	

Logo of SWISS KRONO and other sponsors.

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	
skrzynka wyborcza				generuje spójną wiązkę światła				1			rocznica ślubu			"pan" dla Zagłoby				owoc z pióropuszem											z nią na słońce
											kakadu						jon ujemny				15								
		2																				chmura kurzu							pasza
wakacje w pracy																													
wysła list								9								5													



W KINIE I W TEATRZE

KINO PIONIER - ŻARY

ul. Podchorążych 30, tel. 68 374 01 03



O CZYM MARZĄ ZWIERZĘTA

21-25.08 - godz. 17.30; 26.08 - godz. 15.00; 27.08 - godz. 17.15

POJEDYNEK NA GŁOSY

21-24.08 - godz. 19.30; 26-27.08 - godz. 19.30

DKF - BABYTEETH

25.08 - godz. 19.30

NOWI MUTANCI

26.08 - godz. 17.30; 27.08 - godz. 15.00



Z KALENDARZA

- 21.08** Franciszka, Joanny, Wiktora Światowy Dzień Optymisty
- 22.08** Cezarego, Marii Dzień Pracownika Ochrony Światowy Dzień Mleka Roślinnego
- 23.08** Apolinarego, Róży Europejski Dzień Pamięci Ofiar Nazizmu i Stalinizmu
- 24.08** Bartłomieja, Bartosza Dzień Windowsa
- 25.08** Ludwika, Luizy, Patrycji Dzień Zupy Btykawicznej Dzień Polskiej Żywności
- 26.08** Aleksandra, Marii Święto Brokatu
- 27.08** Cezarego, Józefa, Moniki Dzień Tira

TELEFONY

Telefony alarmowe

Telefon ratunkowy - 112
 Pogotowie ratunkowe - 999
 Policja - 997
 Straż pożarna - 998
 Pogotowie gazowe - 992
 Pogotowie energetyczne - 991
 Pogotowie ciepłownicze - 993
 Pogotowie wod.-kan. - 994
Straż pożarna
 Żary - 68 3630700; Żagań - 68 3772222;
 Lubsko - 68 3725210
Pogotowie ratunkowe
 Żary - 68 3743474; Żagań - 68 3672929;
 Lubsko - 68 3720390

Policja

Żary - 68 4763311; Żagań - 68 3681810;
 Lubsko - 68 3720122; Jasień - 68 3710897

Szpital

105 Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią -
 Żary - 68 4707810; Żagań - 68 4771214;
 Szpital Na Wyspie - Żary - 68 4757600

Ważne telefony

PEKOM Żary - 68 4794600 lub 68 4794601 lub
 Dział Obsługi Klienta - 68 4794644
 MPOIRD Żagań - 68 4772940 lub Sekcja Obsługi
 Klienta - 68 4773729
 ŻWIK Żagań - 68 3773975;
 obsługa klienta - 68 4777888
 ZWIK Żary - 68 4794610 lub 68 4794611

PGKiM Lubsko - 68 4577700; zgłaszanie awarii
 po godzinie 15:00 i w weekendy - 68 457 7730
 LWiK Lubsko - 68 3721982
 lub Biuro Obsługi Klienta - 68 4704999
 Zakład Komunalny Jasień - 68 3710849



Siedziba spółki: Moja Gazeta Sp. z o.o.,
 ul. Moniuszki 11, 68-200 Żary
Redakcja: ul. Moniuszki 11, 68-200 Żary,
 redakcja@moja-gazeta.info
Redaktor naczelny:
 Andrzej Buczyński, tel. 519 077 781
 a.buczynski@moja24.pl

Reklama: tel. 602 589 895
 reklama@moja-gazeta.info; tel. 519 077 205
Skład: PEKOgraf
Druk: Drukarnia Polska Press
 Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
 Materiałów nie zamówionych nie zwraca, zastrzega sobie
 prawo do skracania i adiacji nadesłanych tekstów.

REKLAMA

GLORIA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Marek Krzyśków
ŻARY, ul. Żagańska 12

OFERUJEMY:
KOMPLEKSOWĄ ORGANIZACJĘ I OBSŁUGĘ POGRZEBÓW
MAMY KONKURENCYJNE CENY W REJONIE



POGOTOWIE CAŁODOBOWE
tel. 600 910 499

www.gloria-zary.com

AUTOREKLAMA



www.Moja24.pl

portal informacyjny

REKLAMA

JAS RECYKLING

HUTROWY SKUP ZŁOMU SKUP METALI KOLOROWYCH
WYNAJEM KONTENERÓW ZŁOMOWANIE AUT

SIENIAWA ŻARSKA 155 • tel. 602 603 027 • 68 362 01 84 • jas@wp.pl

REKLAMA

pasaż handlowy *Hayduk* zaprasza na zakupy





SKLEP DYWANIK
BOGATA OFERTA DYWANÓW, WYKŁADZIN I CHODNIKÓW
TEL. 515 514 231, SKLEP@HAYDUK.PL

SKLEP LUBCENAS
NAWOZY, NASIONA, PASZE
TEL. 68 363 97 23

CHIŃSKIE CENTRUM HANDLOWE

Czynny od poniedziałku do soboty
ŻARY, ul. Moniuszki 11
Obok targowiska miejskiego, duży parking